

Obradowało Prezydium CK SD

3 bm. obradowało Prezydium Centralnego Komitetu Stronnictwa Demokratycznego. Omówiono sytuację społeczno-polityczną i gospodarczą kraju. Stwierdzono, że mimo nadal występujących trudności i problemów, w ub. r. udało się uzyskać zauważalny postęp. Pomyślnie zostały zrealizowane w wielu dziedzinach założenia CPR. Świadczy to zarówno o dalszej stabilizacji sytuacji gospodarczej, jak i o pozytywnych skutkach wprowadzenia zasad reformy.

Przyjęto ramowy harmonogram prac Prezydium i Sekretariatu CK SD na 1987 r.

DE

NAJSTARSZA GAZETA ŁÓDZI

Wydanie 1
poniedziałek, 5 stycznia 1987 roku
Rok XLII
ŁÓDŹ
3 (12213)
PL ISSN 0208-7707
Nr indeksu 36004
CENA 8 Zł

DZIENNIK ŁÓDZKI

Bożena Sędzicka zwycięzczynią plebiscytu „DŁ”



Pierwsze miejsce w plebiscycie Czytelników „Dziennika Łódzkiego” na najpopularniejszego sportowca województwa łódzkiego w 1986 roku zdobyła koszykarka LKS, drużyny aktualnego mistrza kraju — BOŻENA SĘDZICKA. N/z: zastępcza redaktora naczelnego „Dziennika Łódzkiego” — JERZY SZELEWICKI wręcza kryształowy puchar Bożenie Sędzickiej. Obok stoi zdobywczyni drugiego miejsca — lekkoatletka łódzkiego Startu — MARZENA WOJDECKA.

(Relacja z Balu Mistrzów Sportu i inne wiadomości sportowe na str. 6).

Foto: A. WACH

Cytryny o 150 złotych tańsze!

Od 5 bm. cytryny będą tańsze o 150 zł za kilogram — taką decyzję podjęło Przedsiębiorstwo Hurtu Spożywczego w Warszawie w porozumieniu z innymi jednostkami obrotu ustalając umowną cenę detaliczną tych owoców na 450 zł.

— Chciałbym od razu wyjaśnić wątpliwości klientów, którzy jeszcze nieufnie odnoszą się do obniżek cen towarów — powiedział dy-

rektor PHS, Józef Reszka — że decyzja nasza nie jest spowodowana gorszą jakością oferowanego towaru. Oczywiście w dostawach mogą zdarzyć się niewielkie partie nie odpowiadające wymaganiom cytryn zaliczanych do klasy pierwszej. Wówczas jednak jednostki handlu hurtowego mogą i powinny korzystać z przysługującego im prawa i samodzielnie dostosowywać cenę do jakości towaru.

— Zatem co wpłynęło na naszą decyzję?

— Osiągnięliśmy w chwili obecnej równowagę rynkową. Dysponujemy także możliwościami zapewnienia popytu również przy niższych cenach. Dlatego też skorzystaliśmy jedynie z uprawnienia jakiego daje przedsiębiorstwu reforma, tj. samodzielnego ustalania cen umownych — uznając za słuszną obniżenie ceny cytryn. Tym bardziej, że Przedsiębiorstwo Handlu Zagranicznego „Agros” uzyskało korzystniejsze warunki zakupu tych owoców, gdyż obecnie trwają „cytrynowe żniwa” i również na rynkach światowych nastąpił niewielki spadek cen tych owoców.

— Czy to oznacza, że cytryny będą w ciągłej sprzedaży?

— Z planów importowych wynika, że w tym kwartale nie powinno ich zabraknąć.

R. Reagan w szpitalu

Prezydent Stanów Zjednoczonych Ronald Reagan, został w niedzielę przyjęty do szpitala marynarki wojennej w Bethesda, w pobliżu Waszyngtonu. Zostanie on zbadany przez specjalistów — onkologów, którzy upewniają się czy po operacji usunięcia nowotworu w jelicie nie wystąpiły przerzuty, a w poniedziałek będzie poddany operacji prostaty. Reagan, który w lutym kończy 76 rok życia, przeżył już jedną operację prostaty w 1967 r.

Wojna handlowa na bezprecedensową skalę?

Jeśli EWG i Stany Zjednoczone nie znajdą do końca stycznia rozwiązania narastających między nimi zatargów gospodarczych, to mogą one przekształcić się w wojnę handlową na bezprecedensową skalę. Ostrzeżenie takie zawiera raport ogłoszony w Londynie przez Komitet Brytyjsko-Północnoamerykański (BNAC) — organizację grupującą czołowych biznesmenów z W. Brytanii, Kanady i USA.

Autorzy raportu domagają się m. in. zrewidowania polityki rolnej zarówno EWG, jak i Stanów Zjednoczonych pod kątem dostosowania jej do „zmienionych realiów podaży i popytu w świecie”. Ogłoszenie raportu BNAC nastąpiło w kilka dni po tym, gdy Stany Zjednoczone zagroziły ustanowieniem wysokich cel na szereg eksportowanych przez EWG produktów rolnych m. in. serów, puszkowanej szynki, oliwek i napojów alkoholowych. Wywołując taką groźbę, Stany Zjednoczone próbują wymusić wypłacenie im odszkodowania w wysokości 400 mln dolarów z tytułu strat poniesionych w eksporcie amerykańskiego zboża po przystąpieniu Hiszpanii do EWG. Raport BNAC ostrzega, że wojna handlowa nie tylko wywarłaby negatywny wpływ na po-

ziom tyciowy ludność rolniczej w krajach EWG, Stanach Zjednoczonych i Kanadzie ale również na „całość transatlantyckich stosunków”.

Dramatyczny spadek urodzin za łaba

Ludność Republiki Federalnej Niemiec w ciągu najbliższych 40 lat może zmniejszyć się o połowę wskutek dramatycznego spadku przyrostu naturalnego — oświadczyl przewodniczący Federalnego Instytutu Statystycznego Egon Hoelder.

Zabierając głos w audycji radiowej Hoelder podał, że w RFN żyje obecnie prawie 60 mln obywateli. Jeżeli — jak powiedział — nie wzrośnie stopa urodzeń, w 2030 r. w kraju będzie jedynie 30 mln obywateli.

Po prostu zima

Jak informują drogowcy 4 bm. rano w kraju wystąpiły lokalne i o zmiennym nasileniu opady śniegu. Notowano od minut 7 st. C w woj. zachodnich do minus 12 stopni C w środkowej części kraju i minus 15 stopni C w woj. południowo-wschodnich. Drogi pierwszej i drugiej kolejności zimowego utrzymania są przejezdne. Na drogach trzeciej kolejności nieprzejezdny jest jeden odcinek w woj. wielkopolskim, a z powodu wylewu rzek trzy odcinki w woj.: łódzkim i wrocławskim.

Przy utrzymaniu dróg w stanie przejezdności i poprawie bezpieczeństwa ruchu w ciągu nocy pracowało: 11.850 drogowców 2400 plusów odśnieżnych oraz 2600 piaskarek i solarek. Ten znaczny potencjał sprzętowy i wysiłki fizyczne pracowników pozwolił na utrzymanie przejezdności w występujących bardzo trudnych warunkach atmosferycznych, przy niskiej temperaturze i opadach śniegu.

W ciągu dnia lokalnie wystąpiły opady śniegu. Temperatura maksymalna wynosiła minus 6 stopni C na północnym wschodzie do zera stopni C na północnym zachodzie. Wiatr umiarkowany okresami dość silny powodował zawieje i zamiecie śnieżne.

A. Haig zamierza kandydować na prezydenta USA

Były sekretarz Departamentu Stanu USA Alexander Haig poinformował, że najprawdopodobniej wysunie swoją kandydaturę w zaplanowanych na 1988 r. wyborach prezydenckich. Alexander Haig, który w przeszłości pełnił również funkcję naczelnego dowódcy Zjednoczonych Sił Zbrojnych NATO w Europie, zamierza kandydować z ramienia Partii Republikańskiej.

W wywiadzie dla sieci telewizyjnej CNN A. Haig powiedział, że ostatecznej decyzji w sprawie zgłoszenia swojej kandydatury jeszcze nie podjął, ale zamierza uczynić to w marcu br.

Brytyjczycy w statystyce

Półowa rodzin brytyjskich ma w domu jakieś zwierze, 60 proc. Brytyjczyków posiada własny domek, a 61 proc. rodzin posiada przynajmniej jeden samochód.

Opublikowane 2 bm. oficjalne dane statystyczne wskazują, że 60 proc. rodzin w Wielkiej Brytanii ma w mieszkaniu centralne ogrzewanie, 81 proc. dysponuje telefonem, 96 proc. — lodówką, a 98 proc. — telewizorem.

Dane mówią, że nastąpił dalszy wzrost spożycia alkoholu, a palmę pierwszeństwa wśród napojów alkoholowych ciągle ma piwo.



3 bm. niemal zabrał po przylocie do Warszawy znakomity skrzypek i dyrygent Yehudi Menuhin uładł się do Filharmonii Narodowej na próbę z orkiestrą Sinfonia Varsovia. N/z: Yehudi Menuhin podczas próby z orkiestrą Sinfonia Varsovia.

CAF — Zbigniew Matuszewski

Nawierzchnie dróg pierwszej kolejności były czarne, mokre.

Na morzu zmalała siła wiatru. Mimo to rybacy nie wypłynęli na łowiska — oczekują oni na pojawienie się pierwszych ławic ryb.

W 100-lecie urodzin A. Rubinstein

Rodzinna wizyta

John Rubinstein specjalnie dla „DŁ”

23 stycznia przypada 100 rocznica urodzin Artura Rubinsteina — wybitnego pianisty, którego imię patronuje naszej filharmonii i którego miejscem urodzenia jest właśnie Łódź. Z tej okazji najbliższe koncerty w FL (9 i 10 bm.) przygotowane zostały dla uczczenia pamięci Artura Rubinsteina. Melomani słuchaczą będą koncertów, które poprowadził jego syn John — aktor broadwayowski i telewizyjny i filmowy kompozytor, dyrygent, reżyser, autor audycji radiowych i sprawozdawca. Solistką będzie Regina Smendzińska, a w programie: Suita orkiestrowa z filmu „Amber Waves” — J. Rubinstein, Koncert fortepianowy f-moll F. Chopina, Walce szlachetne i sentymentalne — M. Ravela oraz „Amerykanin w Paryżu” G. Gershwina.

Na tych uroczystych koncertach spotkają się najbliżsi Artura Rubinsteina. Od paru miesięcy jest w Łodzi — współpracując ze szkołą filmową — jego córka Ewa. Jutro ma przylecieć z Paryża żona — Nowego Jorku córka Aliana. Dodajmy jeszcze, że w Łodzi jest już także ekipa filmowa z Londynu, realizująca film o Johnie i całej rodzinie Rubinsteinów.

(rs)

Po świątecznej ciszy „Irangate” wraca na wokandę

Po krótkim zaciągu, spowodowanym okresem świątecznym, afery „Irangate” ponownie znalazła się w centrum życia politycznego w USA. Jak stwierdziła sieć telewizyjna CBS, „prezydent Ronald Reagan przybył w piątek do Waszyngtonu i znowu rozpoczął się dyskusja na temat jego pozycji politycznej”. Prezydent powrócił ze świątecznego wypoczynku do starczych nie rozwiązanych problemów i znalazł się w obliczu nowych prób. We wtorek, wraz z rozpoczęciem pracy Kongresu nowej kadencji, dwie jego komisje zajmą się dokładnym badaniem transakcji z dostawami broni do Iranu i przekazaniem części uzyskanych z tego środków dla „contras” — podkreśla CBS.

Zdaniem dziennika „New York Times” po powrocie do Waszyngtonu prezydent „będzie musiał rozwiązywać wiele problemów osobistych i politycznych”. R. Reagan, stwierdza gazeta, „znajduje się obecnie w najtrudniejszym i naj-

M. Gorbaczow poparł dążenia skandynawskiego ruchu pokoju

Nowy rok nie mógł się chyba lepiej zacząć dla bojowników o pokój skupionych wokół inicjatywy „Podróż pokoju” — stwierdziła główna postać tego ruchu Inga Thorsson (b. ambasador Szwecji do spraw rozbrojenia) po otrzymaniu listu od sekretarza generalnego KC KPZR Michaila Gorbaczowa, w którym wyrażone zostało pełne poparcie ZSRR dla postulatów ruchu.

W ramach „Podróży pokoju” przedstawiono rządowi i parlamentowi świata pięć pytań: czy są one gotowe do zniszczenia broni masowej zagłady, nieużywania własnych wojsk w innych krajach, zawieszenia eksportu broni, sprawiedliwego podziału zasobów świata i do zaprzestania rozwiązywania konfliktów przy użyciu siły. Skandynawski ruch nie domagał się żad-

nych natychmiastowych kroków, lecz tylko wyrażenia intencji, co pozwoliłoby rozpocząć działania idące w kierunku ich urzeczywistnienia. Związek Radziecki — w liście M. Gorbaczowa — poparł wszystkie te dążenia.

Rozwój energetyki atomowej w CSRS

Poczynając od bieżącego roku cały przyrost produkcji energii elektrycznej w Czechosłowacji uzyskany zostanie dzięki siłowniom jądrowym. Elektrowni ciepłych nie będzie się już w CSRS budować.

Do roku 2000 produkcja energii w elektrowniach atomowych wzrośnie w porównaniu z rokiem ubiegłym pięciokrotnie. Obecnie w Czechosłowacji pracuje 7 bloków w siłowniach jądrowych.



Belgijski kierowca Jacky Ickx, zwycięzca Rajdu Paryż — Dakar z 1983 r. i w tegorocznej edycji tej trudnej imprezy należy do faworytów. N/z: Ickx w swojej Ładzie w porcie algierskim, dokąd uczestnicy przybyli promem.

TO DZIEŃ niesie

W 5 dniu roku słońce wzešlo o godz. 7.44, zaszło zaś o 15.38.

Imieniny obchodzą:
Edward, Emilian, Telesfor

Dziś synoptyk

w dniu dzisiejszym przewiduje dla Łodzi następującą pogodę: zachmurzenie umiarkowane, wzrastające do dużego, okresami opady śniegu. Temp. maks. w dzień ok. —3 st. C. Wiatr umiarkowany, okresami dość silny, z kierunków zachodnich, skracający na południowo-zachodni i południowy. Ciśnienie o godz. 19 wynosiło 998,0 hPa (743,6 mm), a temperatura —7,3 st. C.

Z kalendarza wydarzeń

1942 — Utworzenie Polskiej Partii Robotniczej
1922 — Zm. E. H. Shackleton, angielski badacz polarny

Taka sobie myśl

Rzeczywistość jest z tej samej przędzy, co i marzenia.

Uśmiechnij się



— Wracam do mamy!!!

Polsko-radziecka komisja współpracy kulturalnej i naukowej

Współpracy kulturalnej i naukowej między Polską i Związkiem Radzieckim nadano nową rangę. W niedzielę podpisano w Moskwie „protokół o utworzeniu międzyrządowej komisji współpracy kulturalnej i naukowej między PRL i ZSRR”.

Komisja będzie dokonywać okre-

sowej wymiany informacji o rozwoju kultury, nauki i oświaty w obu krajach, jak też badać stan i perspektywę rozwoju dwustronnych stosunków w dziedzinie kultury i nauki. Będzie ona też opracowywać zalecenia i przedsięwzięcia odnośnie realizacji uzgodnień między obu krajami w tych dziedzinach.

Ustalono, iż sesje komisji będą odbywać się nie rzadziej niż raz na dwa lata, na przemian w Warszawie i Moskwie.

Inicjatywa Kuwejtu w sprawie Bliskiego Wschodu

Kuwejcki minister spraw zagranicznych, Sabah Ahmad Sabah spotkał się w niedzielę w Bagdadzie z prezydentem Iraku Saddamem Husainem, przekazując mu ustne postanie od przywódcy Kuwejtu, emira Dżabira Ahmada Sabaha. Minister kuwejcki przybył z Damaszku, gdzie postanie od emira Dżabira przekazał w sobotę prezydentowi Hafezowi Asadowi. Agencja iracka INA podała, że kuwejcki minister omawiał sytuację w świecie arabskim i sprawy związane z 5 spotkaniem szefów państw i rządów krajów islamskich, jakie ma się zebrać pod koniec stycznia w Kuwejcie.

Dla obserwatorów nie ulega wąt-

pliwości, że niespodziewane rozmowy kuwejckiego ministra w Damaszku i Bagdadzie mają na celu zapewnienie sukcesu szczytowi islamskiemu w dwojakim sensie: doprowadzić do wstrzymania wojny iracko-irańskiej i doprowadzić do pojednania w świecie arabskim.

Przemówienie R. Reagana Mimo deficytu w budżecie wzrost wydatków wojskowych

W dniu 3 bm. prezydent Reagan podpisał projekt budżetu na rok 1988. Zaproponowany przez administrację budżet przewiduje znaczny wzrost wydatków na zbrojenia i

redukcję wydatków na cele socjalne. Dziś budżet przedłożony zostanie Kongresowi Stanów Zjednoczonych.

W przemówieniu do narodu amerykańskiego, prezydent Reagan oświadczył, iż budżet rządu federalnego wyznaczy zasadnicze kierunki polityki wewnętrznej i zagranicznej Stanów Zjednoczonych w roku 1988.

Prezydent oskarżył opozycję demokratyczną w Kongresie o dążenie do podwyższenia podatków dla zmniejszenia deficytu budżetowego, który przekroczył 170 miliardów dolarów w roku 1988. Mówiąc, iż rząd federalny musi w polityce wydatków ograniczyć się do środków finansowych o wieloletnim okresie, niż przewidywano, prezydent zwrócił uwagę, iż budżet na rok 1988 będzie pierwszym budżetem rządu federalnego, wobec którego musza być zastosowane obowiązujące cięcia wynikające z ustawy kongresowej przyjętej w roku 1986.

Prezydent oświadczył, iż mimo utrzymującego się deficytu, w projekcie budżetu na rok 1988 przewiduje się wzrost wydatków wojskowych mających „zrekompensować” rzekome zmniejszenie wydatków wojskowych w latach 1986-1987. Prezydent podkreślił, że bez wzrostu wydatków na zbrojenia, Stany Zjednoczone nie mogą obronić swoich zasadniczych interesów bezpieczeństwa we współczesnym świecie. Prezydent dodał, iż projekt budżetu na rok 1988 zawiera niezbędne bodźce finansowe dla dalszego rozwoju sił zbrojnych Stanów Zjednoczonych.

Kurs na Zatokę Meksykańską

Pentagon poinformował, że pancernik „Wisconsin”, który uzbierany jest w rakiety typu „Tomahawk”, płynię w kierunku Zatoki Meksykańskiej.

Rejs jednostki, która została niedawno zmodernizowana kosztem 37 mln dolarów, odbywa się w momencie, gdy rząd Stanów Zjednoczonych wzmacnia napięcie w Ameryce Środkowej, organizując szeroko zakrojone ćwiczenia wojskowe na terenie Hondurasu, w pobliżu granicy z Nikaraguą.

USA nie zamierzają spłacić swoich zobowiązań wobec ONZ

Dziennik „Washington Post” pisał 3 bm., że rząd prezydenta Ronalda Reagana nie zamierza spłacić swych długów wobec Organizacji Narodów Zjednoczonych. Dziennik krytykuje władzę waszyngtońską za zajmowanie dwulicowej postawy; z jednej strony głoszą one publicznie, że zamierzają zlikwidować swoje zadłużenie wobec ONZ, a z drugiej wiadomo, że odpowiednie sumy na ten

cel nie są przewidziane w budżecie rządowym. „Cytując rzeczniczka Departamentu Stanu „Washington Post” zapewnia, że kwoty, jakie USA są winne Organizacji Narodów Zjednoczonych nie ma ani w budżecie na 1987 rok finansowy, ani też w opracowywanym budżecie na rok 1988.

Stany Zjednoczone powinny przekazać ONZ 210 mln dolarów z tytułu zobowiązań na rok 1985. W 1987 r. rząd Reagana zamierza, jak twierdzą pewne źródła, przekazać o 90 mln dolarów mniej niż w ub. roku.

Nocna akcja ratowników GPR

26 ratowników Karkonoskiej Grupy GPR zakończyło 3 bm. o godz. 8 akcję ratowniczą. Tym razem pomocy oczekiwali człowiek obeznany z górami, taternik z Jeleniogórskiego Klubu Wypokogórskiego – Wojciech Lach. Wypokogórskiego dnia ok. godz. 14.00 spadł on od ściany skalnej w Śnieżnych Kotłach doznając ciężkich obrażeń ciała. Na jego szczęście wołania o pomoc usłyszeli turyści przebywający w tym czasie w „Chatce Wielkanocnej”, którzy przemieścili tam poszkodowanego. Jeden z turystów ruszył z wezwaniem o po-

moc do ratowników Karkonoskiej Grupy GPR.

Tak zwana niska zamieć, kilku nastopniowy mróz uniemożliwiły ratownikom odnalezienie jakiegokolwiek punktu orientacyjnego w kierunku „Chatki”. Szybka pomoc uniemożliwiła również nawisły śnieżne w Śnieżnych Kotłach. Każdym nieopatrzny ruch groził zejściem lawiny. Dopiero nad ranem, o godz. 2.26, ratownicy dotarli do oddzielnego świata „Chatki Wielkanocnej”.

Taternika zwiniono z gór. Jego życiu nie zagraża niebezpieczeństwo. (PAP)

13 bilionów lirów na rozwój południa Włoch

„Zupełnie wyjątkowe posunięcie” – „Południe łapie oddech” – takimi komentarzami powitała prasa włoska ostatnią decyzję rządu wyasygnowania poważnej sumy 13 tys. miliardów lirów na 1987 r. w ramach realizacji trzyletniego programu rozwoju południowych regionów Włoch.

Jeśli zważyć, że program ten przewidywał bardzo wiele przedsięwzięć, z których tylko część została rozpoczęta a część pozostała w sferze projektów wskutek braku odpowiednich środków finansowych, podczas gdy „południe” wciąż jest pod względem ekonomicznym upośledzone w stosunku do reszty kraju, to tego rodzaju decyzja rządu włoskiego może diametralnie zmienić sytuację.

Nie ma zwykłych będg... kosmiczne

Lampy ładne i funkcjonalne są poszukiwanym artykułem na rynku. Wychodząc naprzeciw społecznemu zapotrzebowaniu Zakłady Podzespołów Lampowych „Polam-Bielsko” w Bielsku-Białej, przystąpiły do produkcji kinkietów, lamp stołowych i wiszących o wzorach „kosmicznych”, wyrabianych ze szkła, aluminium, mosiądzu i stali.

W tym roku załoga wykona ich ponad 50 tys.

Ostatnią nowością są lampy stołowe (imitujące stare lampy nąftowe), w których można regulować nasilenie światła. (PAP)

Gięda samochodowa

Pierwsza w tym roku giełda była bardzo skromna. Do Łodzi zjechało kilkadziesiąt pojazdów, przede wszystkim z sąsiednich województw piotrkowskiego i sieradzkiego. Wybór w markach i rocznikach był dość ograniczony.

Gdy ktoś poważnie myśli o sprzedaży bądź zakupie samochodu, będzie musiał poczekać do wiosny. Obieplone śniegiem samochody skrzętnie ukryły swoje rysy i rdzę na karoseriach.

Ceny od wielu tygodni utrzymują się na dość wysokim poziomie. Zdrożały nawet samochody starsze. Nabywców, przynajmniej wczoraj, niewiele.

Wystawiono na sprzedaż około 30 „Fiatów 126p”, mniej więcej tyle samo FSO i „Fiatów 125p”. Przy-

jechało zaledwie kilka „Polonezów”, „Syren” i pojedyncze egzemplarze „Skod”, „Trabantów” i „Lad”.

Oto wczorajsze ceny wywoławcze:

„Fiat 126p” — 1977: 300. 1978: 420. 1980: 430. 1981: 480. 1982: 545. 1983: 680. 1984: 690. 1985: 730. 1986: 980.

„Fiat 125p/FSO 1500” — 1972: 330. 1975: 445. 1978: 520. 1979: 580. 1980: 640. 1982: 750. 1983: 945. 1984: 1.050. 1.200. 1.250. 1985: 1.545. 1986: 1.750.

„Polonez” — 1980: 1.280. 1983: 1.600. 1985: 2.070.

„Skoda” — 1980: 905. 1983: 1.240. 1984: 1.300.

KROKOWY WYPADKOW

W sobotę i niedzielę, mimo trudnych warunków atmosferycznych, nie doszło na terenie woj. łódzkiego do poważniejszych wypadków drogowych. Wczoraj późnym wieczorem, z powodu padającego śniegu, drogi odśnieżało 13 pluogospłaskarek.

A w niedzielę o godz. 13.30 pękła rura wodociągowa na skrzyżowaniu ul. Traktorowej z ul. Duńskiej. Na skutek awarii pozabawieni wody zostali mieszkańcy 7 budynków parterowych. Bez wody były również 3 zakłady pracy oraz szkoła. Awaria ma być usunięta w dniu dzisiejszym.

A Świadczenie potrącenia miesięcznego przez „Fiat 125p” koloru czerwonego w dniu 3.01. br. o godz. 3.30 na skrzyżowaniu ul. Promińskiego z ul. Broniewskiego prosił się o zgłoszenie się do WRD WU w Łodzi, ul. Władysław Bytomskiej 60, tel. 57-16-62. O zgłoszenie się prosił jest również kierowca samochodu.

M. C.

S. + P.
JERZY CYRULIŃSKI
Pogrzeb odbędzie się dnia 6 stycznia br. (wtorek) o godz. 12.30 w kaplicy cmentarza komunalnego Zarzew, o czym zawiadamia

Koleżance
MIROSLAWIE CZEKAŁSKIEJ
serdeczne wyrazy współczucia z powodu śmierci
MEŻA
składają
DYREKCJA PHAPIS „ARPIS” ORAZ KOLEŻANKI I KOLEDZY

Koleżance
DANIELI RADZIKOWSKIEJ
wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci
MEŻA
składają
KIEROWNICTWO ORAZ PRACOWNICY HOTELU „GRAND” W ŁODZI

S. + P.
SEWERYN ŚWIDEREK
były więzień obozów koncentracyjnych: Oświęcim, Dachau.
Pogrzeb odbędzie się w dniu 5 stycznia 1987 roku (poniedziałek) o godz. 14.30 na cmentarzu w Zgierz przy ul. Spacerowej.
ZONA, SYNOWIE, SIOSTRA I POZOSTAŁA RODZINA

Koleżance
MIECZYSLAW WITKOWSKIEGO
Serdeczne wyrazy współczucia z powodu zgonu naszego byłego pracownika
ZONIE I RODZINIE ZMARŁEGO
składają
KOLEŻANKI I KOLEDZY z SPS „POLSPED” ODDZIAŁ W ŁODZI

S. + P.
WŁADYSŁAW DĄBKIEWICZ
Pogrzeb odbędzie się w dniu 5 stycznia br. (poniedziałek) o godzinie 12 na cmentarzu — Dół.
RODZINA

S. + P.
KAZIMIERZ SAGAŃSKI
Pogrzeb odbędzie się w dniu 6 stycznia br. (wtorek) o godzinie 13.30 na cmentarzu katolickim — Dół, o czym zawiadamia pogrążona w żalu
ZONA I NAJBLIŻSZA RODZINA.

S. + P.
LARYSA GAWLIK
Pogrzeb odbędzie się w dniu 5 stycznia 1987 roku (poniedziałek) o godz. 13.30 na cmentarzu przy ul. Szczecińskiej.
RODZINA

S. + P.
ZOFIA JAWORSKA
Pogrzeb odbędzie się w dniu 5 stycznia br. (poniedziałek) o godzinie 13 z kaplicy, cmentarza św. Anny — Zarzew.
RODZINA

S. + P.
JÓZEFA PIOTROWSKIEGO
W pierwszą bolesną rocznicę śmierci kochanego Męża, Ojca, Teścia, Dziadka, Pradziadka
pogrążeni w smutku zawiadamiają, że msza św. żałobna, odprawiona będzie w dniu 7 stycznia 1987 roku (środa), o godz. 6.30 w kościele parafialnym Matki Boskiej Zwycięskiej, przy ul. Łąkowej w Łodzi.
ZONA, SYN, SYNOWA, WNUKI I PRAWNUCZKI

S. + P.
OLGIERDA WOJCIECHA JABŁOŃSKIEGO
uczni II klasy XXII Liceum Ogólnokształcącego.
Pogrzeb odbędzie się w dniu 6 stycznia 1987 roku (wtorek) o godzinie 12, na cmentarzu komunalnym Zarzew. Zwiłki odprowadzone będą do grobu rodzinnego Warszawskich. Pogrążona w wielkim smutku
RODZINA



Nz: prof. Jan Kostrzewski

Jak już informowaliśmy, na ostatnim Zgromadzeniu Ogólnym PAN na funkcję prezesa akademii został ponownie wybrany prof. Jan Kostrzewski. Wybór ten został zatwierdzony przez Radę Ministrów.

— Co ocenia pan jako największe dokonanie minionej kadencji władz Polskiej Akademii Nauk i jakie główne cele widzi pan w kadencji rozpoczynającej się obecnie?

Z takim pytaniem zwróciłem się do prof. Jana Kostrzewskiego.

— Bezspornie największym wydarzeniem ostatnich lat był w moim przekonaniu III Kongres Nauki Polskiej. Przyniósł on mowę rozeznania

sytuacji w środowisku naukowym; okazało się, że w obecnych czasach kontrowersji i różnic poglądów — wśród ludzi nauki w naszym kraju jest więcej spraw wspólnych niż rozbieżności. Szczególnie istotne było przejście przez wielu uczonych od postaw wycofujących-krytycznych do aktywnych, związanych ze zbliżającymi się kongresowymi obradami. Mimo iż problematyka kongresu wybiegała w przyszłość, ku początkowi XXI wieku, silnie akcentowano, że niezbędne jest rozwiązanie bieżących spraw nauki; starano się też sformułować program wspólny z

Aktywna postawa uczonych

Wypowiedź prezesa PAN

tym, co w sferze nauki i techniki dzieje się w świecie, a zwłaszcza w jego części najbliższej nam geograficznie i politycznie. Bardzo silnie zaznaczyła się troska o ściśle powiązanie tego, nad czym pracuje się w warsztatach naukowych, z praktycznymi zastosowaniami naukowych dokonań. Przykładem mogą tu być choćby elektronika czy informatyka — dziedzińy stymulujące dziś postęp we wszystkich praktycznie dziedzinach nauki i gospodarki.

III Kongres Nauki Polskiej nie skończył się z chwilą podjęcia końcowej uchwały, weszliśmy tylko w jego kolejny etap — realizacji postanowień, ich wyegzekwowania. Nie zamierzamy — jak było

to po II KNP — czekać kilkunastu lat dla oceny urzędowania kongresowych postanowień; będziemy to robić w krótszych okresach, a także konfrontować te postanowienia, weryfikując je i korygując w kontekście tego, co dzieje się w nauce światowej.

Przewiduję, że także działalność władz PAN i całej akademii będzie odmienna niż w minionej 3-letniej kadencji. Widzę potrzebę, by PAN — reprezentująca całą polską naukę — wykazywała bardziej bojową postawę wobec bieżących problemów nauki i gospodarki, by bardziej energicznie dopominała się o to, co jest niezbędne dla prowadzenia efektywnych badań naukowych i wcielania ich rezultatów w życie.

nie lubię poniedziałku...

Doprawdy rzadko mamy dziś okazję się bawić. W lokalach drogo, w domu ciasno. Towarzyskie spotkania stają się więc głównie kolacyjkami przy zastawionym stole. Przestęgamy się w atrakcyjnych daniach. Natomiast prawdziwej zabawy w tych spotkaniach jest mało lub nie ma jej wcale.

Tymczasem taniec działa odprężająco, pozwala rozruszać się, jest formą minigimnastyki (zwłaszcza taniec współczesny). Wreszcie taniec odwraca uwagę od stołu, co nie jest bez znaczenia, zwłaszcza dla osób o zaokrąglonych kształtach. Taniec odmładza. A pasuje i młodym, i starszym.

Przypominamy o tym w karnawale, bo być może zdarzy nam się organizować w karnawale jakieś towarzyskie spotkanie lub w nim uczestniczyć. Oczywiście jeśli goście nie mają ochoty się poruszać, nie będziemy ich nakłaniać, ale pamiętajmy, że zabawie sprzyja wcześniej przygotowana miła dekoracja, dobra muzyka, odpowiednio ustawiony, nie w centralnym punkcie pokój bufet, zamiast tradycyjnego stołu.

Nawet jeśli zapomnieliśmy przez parę lat (małe dzieci, zapracowanie, itp.) jak się bawić, spróbujmy w tym karnawale nauczyć się tego od nowa. A nuż się uda.

E. L.

Wieczorowy makijaż

„wymaga czasu i pracy, ale przecież dla kobiety to rzecz tyle samo ważna, co przyjemna. Lansowany makijaż dzienny jest prawie niewidoczny, niemal go nie ma i to jest szluka największa. Karnawałowy wieczór wymaga stosownej oprawy, a podkreślenie urody podmalowaniem jest niezbędne.

Zatem oczywiście pamiętamy o toniku położonym na umytą twarz, o półtłustym kremie, a następnie o podkładzie pół tonu jaśniejszym od karnacji (bo puder ciemniejszy). Kiedy podkład zostanie wchłonięty, pudrujemy twarz sypkim pudrem. Długość opowiada kosmetyczka Barbara Kraszewska — lansuje twarz bardzo jasną, lalkowo-porcelanową. Na policzkach róż, ale delikatniejszy niż to dotąd czyniliśmy. Oczy wieczorem uwalniamy z makijażu. Bardzo przydatne do takiego makijażu są dwuchromatyczne, błyszczące cienie, jakie ostatnio zaczęła produkować „Celia”. Powieka jest czarna: róż, fioleto, złoto, srebrne zestawione ze sobą i przenikające się. Ciemniejszy cień kładziemy bliżej nasady nosa, pod łukiem brwiowym rozjaśniamy, a pośrodku powiek złoto, srebro albo kolor sukni. Rzęsy na wieczór powinny być umalowane mocno, bo to zawsze dodaje spojrzeniu głębi i powiększa oko. Usta umalowane starannie, skorygowane konturówką. W porcelanowej twarzy dobrze wyglądają usta ciemne, ale tu pozostawiamy swobodę, bo nie wszystkie panie dobrze się czują z mocno umalowanymi ustami. Trzeba pamiętać jednak o dostosowaniu koloru pomadki do sukni i o zasadzie: ciemna pomadka zmniejsza usta, jasna — powiększa.

Na koniec jeszcze jedna rada: żeby makijaż dobrze wyglądał na balu, trzeba o nim pamiętać i od czasu do czasu sprawdzić. I jeszcze jedno — makijaż „znosi” dwa, najwyżej trzy kieliszki...

A. O.

Co podać?

W ten zabawowy czas zdecydowanie bardziej radzimy większą wagę przywiązać do zaplanowania wystrzałowego stroju i makijażu niż zastawiania stołu. Ale jednak i jego wygląd decyduje o całości karnawałowego przyjęcia. Aby było najprościej i jak najmniej zmywania, najlepiej zrobić kanapki. Oczywiście będą z wędliny i pasztecików, ale świetnie wyglądają na przykład okrągłe krakersy z twarogiem homogenizowanym, zmieszany z czerwonym papryką lub koncentratem pomidorowym. Takie kanapki przyberamy kilkoma plasterkami rzodkiewek, lub zielonego ogórka.

Salatka, która tak okropnie brudzi talerze, świetnie wygląda w babeczkach. Oto przepis na nie: dwie szklanki maki skrapiamy wrzącą wodą, dodajemy dwa żółtka, 1/3 paczki „Palmy”, płaską łyżeczkę proszku do pieczenia, sól, trochę papryki, garstkę muszkatołową i kilka łyżek śmietany — tyle ile potrzeba by ciasto dało się dobrze wyrobić. Ciasto może nawet kilka dni leżeć w lodówce. Rozwałkowujemy je cienutko (2-3 milimetry) i kroimy metalowymi foremkami nadając właściwy kształt. Pieczemy ok. 15 minut. Będzie ok. 30 babeczek.

Kto chce podać jakieś ciepłe danie a spodziewa się gości lubiących kapustę, niech przygotuje gulasz tranzyliwański. Jeden kilogram wędliny, 1 kg kwaszonej kapusty, po 10 g papryki i kminku, ząbek czosnku, 200 g śmietany, zielony koperek, sól. Pokroić drobno mięso, cebulę i czosnek, koperek posiekać. Wszystko włożyć do garnka, dodać kminek i dusić w litrze wody pod przykryciem ok. 30 minut. Teraz wkładamy kapustę oraz sól i paprykę. Gdy będzie miękka, a tuż przed podaniem dodać śmietanę. Smacznego i dobrej zabawy.

(r)

Rady babuni:

NADCIŚNIENIOWCY — zamiast soli — powinni używać do przyprawiania potraw estragonu.

PRZY NADMIERNEJ POTLIWOŚCI STOP, po ich starannym umyciu zastosować kąpiel w lekkim roztworze nadmanganianu potasu.

Entuzjazm wśród pacjentów gabinetów dentystycznych

Jak poinformował dziennik „New York Times”, stomatolodzy otrzymali nowy rewelacyjny środek do leczenia próchnicy zębów, który eliminuje potrzebę bolesnego borowania i stosowania miejscowego znieczulenia. Próchnicę usuwa się specjalnym płynem. Środek o nazwie „Caridex” po raz pierwszy wprowadzono do użytku w Stanach Zjednoczonych na po-

czątku ub. r. Entuzjastycznie przyjęli go zarówno lekarze, jak i pacjenci. Metoda polega na wprowadzaniu cienkiej pipety chemicznej substancji w chore miejsce przez małą kłótkę otworu, którego wywiercenie jest bezbolesne. Środek likwiduje próchnicę nie naruszając w najmniejszym stopniu zdrowej części zęba.

Sam sobie bankiem

Prawie 450 mln lirów (ok. 320 tysięcy dolarów) miał przy sobie Salvatore Loru, 85-letni emeryt, który z powodu choroby płuca został przewieziony do szpitala w Cagliari.

Żyjący bardziej niż skromnie w samotnym domu S. Loru orzeźwiał dni nie pokazując się na ulicach swej rodzinnej wioski, Willaciadro, co zaalarmowało sąsiadów. Pielęgniarki przebiegający chorego w szpitalną piżamę pierwsza natrafili na „skarby”, który Salva-

re Loru nosił w kieszeniach spodni i kurki. Były tam zarówno banknoty, jak i czek, upoważnienie na kredyty i bony państwowe, których staruszek zazwyczaj strzegł we własnych kieszeniach, nie chcąc powierzyć ich żadnemu bankowi.

Salvatore Loru zapowiedział, że na wypadek śmierci pragnie wszystkie swoje oszczędności ofiarować jakiemś stowarzyszeniu dobroczynnemu lub też osobie będącej w potrzebie, a w żadnym razie nie przekazać ich nikomu z członków rodziny.

Rak i papieros

Ofensywa niepalących opłoniła kolejną odcinek frontu walki z papierosami. W Stanach Zjednoczonych toczy się około 50 procesów mających udowodnić bezpośrednią odpowiedzialność przedsiębiorstw tytoniowych za śmiertelne choroby, jakich nabawili się palacze. Do tej pory wprawdzie producenci nie przegrali żadnego z procesów, ale orzecznictwo sądowe zdaje się ulegać ewolucji w tym względzie.

Zatrważające są dane publikowane w różnych krajach. Trzydziestu lat temu kobiety w Wielkiej Brytanii prawie w ogóle nie chorowały na raka płuca. Dziś ten rodzaj nowotworu jest równie częsty wśród mężczyzn, jak i kobiet. Wynika to prawdopodobnie stąd, że w pokoleniu dzisiejszych 50-latków liczba palących kobiet i mężczyzn była identyczna.

Przerażające są także dane, zebrane przez polskich przeciwników palenia. Wśród zgłoszonych w latach 1973-82 zachorowań nowotworowych 25,2 proc. stanowiły u mężczyzn własne rak płuca, plasując się w tabeli tych przypadków wyraźnie na pierwszym miejscu. Na drugim znalazł się rak żołądka — 15,8 proc. zachorowań, dalej rak krtań (5,5 proc.), skóry — 5,45 proc., gruczołu krokowego — 4,8 proc. Rak płuca u kobiet występował rzadziej, co być może jest następstwem większej wstrzemiędlivosti tytoniowej polskich pań.

Wśród odnotowanych w tym samym dziesięcioleciu zgonów spowodowanych przez raka —

nowotwory płuca znalazły się znowu na pierwszym miejscu. Stanowiły przyczynę śmierci 20,4 proc. chorych.

Rak płuca należy do tak zwanych nowotworów tytoniowo-zależnych (obok nowotworów jamy ustnej, krtań, pęcherza moczowego, trzustki), liczba zachorowań na niego w ostatnich dwudziestu latach wzrosła w Polsce 4-krotnie u mężczyzn i 2-krotnie u kobiet.

Wyniki wielu badań eksper-

samo narażony na chorobę jak osoba niepaląca. Szczególnie niebezpieczne jest palenie papierosów przez osoby mające kontakt z chromem, niklem, azbestem, uranem, arsenem, hematytem, berylem, miedzią. Czynniki te bowiem potęgują u osób palących niebezpieczeństwo zachorowania.

Rak płuca jest chorobą podstępą i zdradliwą, powodującą, że około 75 proc. chorych, nie dostrzegając wcale lub lekce-

czenie powietrza. Działające rozmaitych komitetów antynikotynowych, nawołujący do tego i przestrzegający uważani są za maniaków. Wprawdzie istnieje w pewnych kręgach społeczeństwa spore zrozumienie dla ich kampanii, ale istnieje też opór palaczy, nie mogących uporać się z nalogiem no i z trudem ukrywana niechęć producentów papierosów. Tymczasem atak przede wszystkim powinien być skierowany właśnie przeciwko wytwórcom. Skoro bowiem tak trudno jest obcy się niektórym bez papierosa, producenci powinni zrobić wszystko, by papieros ten był jak najmniej toksyczny. Niestety, nie można tego powiedzieć o naszych wyrobach monopolu tytoniowego.

Generalnie rzecz biorąc wszystkie polskie papierosy zawierają o wiele za dużo związków toksycznych. Trudno zresztą określić, co to znaczy „o wiele za dużo”, gdyż nie ma u nas dopuszczalnych norm zawartości substancji trujących w papierosach. W każdym razie — produkowane dziś mają ich dwa razy tyle niż te, które dopuszcza na swój rynek Finlandia. Nie więc dziwnie, że zachorowalność na raka płuca u mężczyzn wzrasta w Polsce najszybciej spośród krajów europejskich. Dwukrotnie szybciej niż gdziekolwiek indziej.

Przydałby nam się więc bardzo jakiś spektakularny proces o papierosy.

BOŻENA WAWRZEWSKA

Spółeczeństwo bez dymu

mentalnych, klinicznych, epidemiologicznych doprowadzili do nie budzących zastrzeżeń naukowych stwierdzeń dotyczących zależności pomiędzy paleniem i rakiem płuca.

Przed wszystkim — palenie jest jedną z niewątpliwych przyczyn raka. Ryzyko zachorowania rośnie wraz z ilością wypalanych papierosów, głębokością zaciągania się dymem, jakością papierosów, a także zależy od tego, kiedy rozpoczyna się palenie — im wcześniej tym gorzej. Niebezpieczeństwo zachorowania na raka płuca u byłych palaczy obniża się; w 10, 15 lat po rzuceniu palenia ekspalacz jest mniej więcej tak

ważąc białe z pozoru objawy, zgłasza się do lekarza już w zaawansowanym stadium choroby. W ciągu pięciu lat od dnia wykrycia następuje zgon 95 proc. chorych. Według szacunków prof. Kornela Gibińskiego zlikwidowanie palenia tytoniu mogłoby zmniejszyć liczbę zgonów na raka płuca o 90 proc.

Mało jednak prawdopodobne, by zdecydowanie, z dnia na dzień, przestało sięgać po papierosa 12 mln Polaków. Nawet jeśli świadomi są, że tylko sam dym papierosowy jest rakotwórczy i że działanie jego potęguje skażenie i zanieczysz-

Miary czasu

Pierwsze kalendarze powstały już ponad dwadzieścia tysięcy lat temu. Było wiele najróżniejszych sposobów mierzenia czasu wyznaczanego obiegiem Ziemi dookoła Słońca i obrotom wokół własnej osi. Do dziś zresztą istnieje jeszcze wiele kalendarzy, które nie pokrywają się z „naszym”, tzn. „gregoriańskim”. Ale długa to historia i zawiła. A rodowód naszego kalendarza jest oczywiście rzymski.

Romulus, legendarny założyciel Rzymu, ustalił podział roku na dziesięć miesięcy, które miały zmienić po 30 lub 31 dni. W ten sposób rok romulusowski liczył zaledwie 305 dni i jego początek „przeskakiwał” przez naturalne pory klimatyczne. Wkrótce potem więc dodano dwa nowe miesiące — styczni i luty, umieszczając je na końcu rocznego cyklu. Wówczas rok wydłużył się do 355 dni, ale wciąż jeszcze był zbyt krótki w stosunku do rzeczywistego obiegu ciał niebieskich. Aby i tę różnicę zniwelować, zaczęto dodawać co drugi rok, krótki, 22-dniowy miesiąc — mercedonius. Później nazwa jego pochodziła od łacińskiego „mercere” co oznaczać: wędzić, niedzielić. I, z niewiadomych względów, ów „niedzieli miesiąc” wsadzano pomiędzy 23 a 24 februariusza, który wówczas — jak się rzekło — był ostatnim miesiącem roku.

Po jakimś czasie zresztą przesunięto styczni i luty na początek kalendarza, przesuając tym samym datę rozpoczęcia nowego roku. Chodziło ponoć o to, że nowo mianowani wojskowi dowódcy prowincji rozpoczynali pracę od nowego roku. Jeżeli tegoż dnia odebrawszy nominację zaczęli podróże po odległych od Romy prowincjach, przyjeżdżali — przy ówczesnych środkach lokomocji — tak późno, że nie zdążyli przygotować armii do letnich działań. Aby więc dać im czas na odbycie podróży „przed sezonem wojennym” przesunięto początek roku. Wówczas jednak nazwy porządkowe miesięcy, jak september (siódmy), oktober (ósmą) itd. straciły swój sens.

Wkrótce potem — zbliżając rok kalendarzowy do astronomicznego — zaczęto temu „niedzielnemu miesiącowi” przyznawać raz 22, a raz 23 dni. Galimatias kalendarzowy był olbrzymi. Lata miały po 355, 377, a nawet 378 dni.

Dopiero Cezar polecił przygotować nowy kalendarz i obliczono wówczas, że pełny rok astronomiczny ma długość 365,25 dnia. Prawie bezbłędnie. Wprowadzono też rok przestępny w naszym rozumieniu, czyli dłuższy o jeden dzień co cztery lata. Data wprowadzenia nowego początku roku została ustalona na 1 stycznia roku 708 „ab urbe con-

stituta”. (od założenia miasta — oczywiście Rzymu). Według naszego pomiaru czasu było to 1.1.46 p.n.e. Trzeba było być Cezarem, aby dać sobie radę z technicznym wprowadzeniem tej rewolucji kalendarzowej. Rok poprzedzający tę datę miał bowiem swoich trzydziestu miesięcy z mercedoniusem, a ponadto, dla wyrównania, dodać musiał Cezar jeszcze dwa miesiące — w sumie 67 dni. Ten „annus confusionis” (rok zamieszania) — jak go zwali Rzymianie, składał się więc z 15 miesięcy i aż 445 dni.

Ponieważ 365,25 dnia nie jest to dokładny rok astronomiczny, co 128 lat kalendarz z astronomią „rozchodził się” o jeden dzień. W XVI wieku, podczas panowania papieża Grzegorza XIII, różnica ta wynosiła już 11 dni. Bulla papieska „wycięto” więc owe dni,

przestępnym ani rok 1700, ani 1800, ani 1900. Rokiem przestępnym natomiast będzie rok 2000. W ten sposób groźba „dopisywania” do lat kalendarzowych jednego dnia co 128 lat odsunięto. W kalendarzu gregoriańskim dzień niezgodności wystąpi po 3333 latach.

Nie znaczy to jednak, że wszyscy zadawili się już tym, co nam papież Grzegorz XIII w spadku zostawił. Prawda jest bowiem, że zewnętrznie kalendarz ten jest zgodny ze zjawiskami natury, natomiast wewnętrznie panuje w nim wielki bałagan. Luty jest zbyt ubogi w stosunku do pozostałych miesięcy. A i te inne miesiące mają po 30 bądź 31 dni bez żadnej widocznej przyczyny. Dzięki temu półroczna różnica się trzyma dniami (w roku przestępnym tylko dwoma) a kwartały mają po 90, 91 bądź 92 dni. Ponadto rok liczy 52 tygodnie i jeden dzień, przez co daty przesuwają się w kalendarzu corocznie o jeden, a co cztery lata — o dwa dni. Dlatego istnieje właściwie aż czternaście kalendarzy. Tyle bowiem trzeba drukować układów dni tygodnia i miesiąca, aby na każdy kolejny rok mieć układ aktualny.

Wielokrotnie więc podejmowano próby poprawienia tego stanu rzeczy. Od kilku lat w ONZ został wyjęty z lamusa i odrzucony kalendarz zaproponowany przez włoskiego księdza Marco Mastrolini w 1834 roku. Obecnie nosi on roboczą nazwę „Kalendarza Światowego”. Rok jest w nim podzielony na cztery równe, 91-dniowe kwartały, w których miesiące pierwszy ma dni 31, a następnie po 30. Aby zgubić ów niesześcienny 365 dzień roku, postanowiono, iż po 30 grudnia, zamiast Sylwestra w dniu 31, przeżyjemy jeden dzień bez żadnej liczby porządkowej nie mieszczący się w tygodniu. Tak więc po sobocie 30 grudnia, nastąpi ów „dzień-podrutek”, a po nim — niedziela i stycznia. W roku przestępnym taki sam dzień bez daty będzie dołączony do końca pierwszego półroczia. W ten sposób zawsze ta sama data będzie przypadała na ten sam dzień tygodnia, a dobrze wydrukowany kalendarz będzie nam mógł służyć przez wiele lat.

Kalendarz Światowy ma swoich zwolenników i przeciwników. Ja jestem za, bo moje imieniny — 24 lutego — przypadają zawsze w piątek, który jest mi najgorszym dniem na przyjmowanie gości. Natomiast mój przyjaciel — Jerzy — po stwierdzeniu, że 23 kwietnia będzie wypadał w poniedziałek — jest jego zagorzałym przeciwnikiem. Trudno jak widać dogodzić wszystkim. Na razie wobec tego dalej biegamy z imieninami po wszystkich dniach tygodnia.

MACIEJ WOLK

Kłopoty z „niesformym” kalendarzem

uznając, że po 4 października 1582 roku obudzić się należy nazajutrz, ale będzie to już — 15 października. Wywołało to wiele sporów, szczególnie źle te innowacje przyjęły kraje protestanckie, z zasady niechętnie papieżowi rzymskokatolickiemu. W końcu jednak na innowację przystały. Natomiast aż do dwudziestych lat naszego stulecia w starym systemie liczenia dat trwały kraje o obrządku prawosławnym. Do dziś zresztą kalendarz juliański obowiązuje w klasztorze na górze Ato w Grecji. Ale już tylko tam. Właściwie więc można by uznać, że sprawę kalendarza „mamy z głowy”. Wady wszystkich kalendarzy przedgregoriańskich polegały na tym, że rok przyjęty przez ich twórców nie pokrywał się z rokiem astronomicznym. Najlepszy poprzednio kalendarz juliański co 128 lat dorzucał jeden dzień. W kalendarzu gregoriańskim natomiast zrezygnowano z dni przestępnych w latach otywierających wieki, o ile liczba setek nie dzieli się przez cztery. To znaczy nie był

ZIMA STRASZY

Śliskie jezdnie i chodniki ◊ Drobne kłopoty w komunikacji

Najpierw odwilż, potem mróz, a następnie śnieg. Taka pogoda powoduje, że trudno jest się poruszać po mieście zarówno pieszym, jak i pojazdami. W sobotę, kiedy jeszcze nie padało, postanowiliśmy sprawdzić, jak realizowane jest zadanie inżyniera województwa, zobowiązującego służby gospodarki mieszkaniowej i zakłady pracy do utrzymania w należytym stanie chodników i jezdni.

Ul. Wierzbowa. Czysto było przed budynkami COBR Przemysłu Włókiennego oraz PWIKOL, natomiast nie do przejścia była parzysta strona tej ulicy na tyłach MPK. Znacznie gorzej wyglądał teren przy pl. Pokoju. Zwały zmrożonego śniegu i lodu na chodnikach przed magazynem Łódzkich Fabryk Mebli i Zakładów Remontowych Przemysłu. Jedwabniczo-Dekoracyjnego. Nikt chyba nie sprzątał od dawna przed magazynem Dzierżawskiej Spółdzielni Inwalidów „Zorza” przy ul. Wierzbowej 12. Okropny bałagan panuje też na samym podwórku spółdzielni.

Na ruchliwej ul. Nowotki resztki śniegu zostały rozdeptane bądź rozjeżdżone przez auta. Jedynie przed zakładami „B” i „C” „Lodexu” nie było odśnieżone. Wzorem w tej części ulicy może być teren przed OPSW „Włókn” gdzie można przejść suchą stopą.

Z kolei kierownictwo ZPO „Em-

for” nie dopilnowało aby odpowiednio służyły uprzątnię gruz z ul. Sterlinga. Śniegu też chyba dawno nie odgarniano.

Bardzo czysto było przed budynkami zakładów im. Sz. Harnasza przy ul. Kilińskiego oraz przed ZPB im. Marchlewskiego. W centrum miasta jezdnie i większość chodników była odśnieżona.

Śnieżna noc z soboty na niedzielę spowodowała, że na jezdniach zrobiło się ślisko. Jak nam powiedział dyspozytor zmiany MPK, autobusy mają kłopoty z zatrzymaniem się na przystankach, odśnieżanie przez służby miejskie spowodowało się do szybkiego przejeżdżania plugiem po głównych ulicach, a jedynie na wyrażne żądanie odgarnia się śnieg i syple piaskiem na wiaduktach. Utrudniona była komunikacja z soboty na niedzielę na ul. Obrońców Stalingradu, gdzie przed posesją 34 nastąpiło uszkodzenie rury wodociągowej. W niedzielę nad ranem służby PWIKOL usunęły awarię.

Nie spóźniały się autobusy zdążające na Dworzec Centralny, natomiast te, które kończą jazdę na Dworcu Północnym, miały kilkuminutowe opóźnienia.

Jak nas poinformowano w dyspozycji rejonowej PKP, na terenie węzłów łódzkiego i kutnow-

skiego obowiązuje druga faza zimowego pogotowia. Gdyby warunki pogorszyły się, to w odwodzie są jeszcze siły na trzecią fazę i na „alarm”. W niedzielę pociągi miały jedynie kilkunastominutowe opóźnienia.

W. M.

Wiedzieć znaczy unikać błędów

W siedzibie Komendy Wojewódzkiej Straży Pożarnej w Łodzi podpisano porozumienie między Zarządzeniem Wojewódzkim Ochotniczych Straży Pożarnych a Radą Wojewódzką LZS, Zarządzeniem Łódzkim ZSMP, Zarządzeniem Wojewódzkim LOK, Zarządzeniem Wojewódzkim ZMW i Komendą Chorągwi Łódzkiej ZHP im. Bohaterskich Dzieci Polskich w sprawie współdziałania w ramach społecznego frontu przeciwpożarowego.

Porozumienie przewiduje m.in. wspólne organizowanie turniejów i konkursów na temat wiedzy pożarniczej, zawodów sportowo-obronnych, akcji przeciwpożarowych, popularyzację wiedzy związanej z ochroną mienia i zdrowia ludzkiego.

Jest to pierwsze tego rodzaju porozumienie w Polsce, a podpisane zostało w okresie, kiedy rośnie ilość nieszczęśliwych wypadków, spowodowanych bardzo często ludzką bez troską i niewiedzą.

W. M.

Gdy zawiodą „Markery”...

Wraz z rosnącą popularnością sportu narciarskiego w naszym kraju, ludzie jeżdżą na coraz doskonalszym sprzęcie. Wysokie klasy narty, buty i wiązania — to nie tylko wygodniejsza, ale i bardziej bezpieczna jazda. Dotyczy to zwłaszcza wiązania.

W kraju istnieje 21 punktów serwisowych „Markera” w ramach przedsiębiorstwa zagranicznego „Polintersport — Points”, współpracującego z firmą z RFN. Punkt serwisowy mieszczący się w Łodzi przy ul. Olsztyńskiej 16 prowadzi Leszek Fabian.

Wykonujemy wszystkie naprawy gwarancyjne, niezależnie jaką drogą sprzęt ten trafił do Polski — mówi L. Fabian. — Ponieważ „Marker” daje gwarancję na produktowany przez siebie sprzęt, dlatego wady powstałe w procesie produkcji usuwamy za darmo. Oczywiście oprócz „Markerów”, na których jeżdżą dwie trzecie narciarzy w Polsce — kontynuujemy p. Fabian — instalujemy i naprawiamy wszystkie rodzaje nart i wiązań. Udzielamy wskazówek tym, którzy kupują narty po raz pierwszy.

Warto dodać, że łódzki serwis przyjmuje też narty do regeneracji. Takie narty wysyłane są następnie do Poznania, gdzie regeneruje się je metodą przemys-

łowa, opracowaną w zachodniemiejskiej firmie „Reichman” wykorzystując tworzywa produkcyjne zachodniej.

W. M.

Informacja za rok i za miliony

Swego czasu pisaliśmy o tym, w jakim stanie są tabliczki informacyjne na przystankach tramwajowych i autobusowych, będące — w założeniu — podstawowym źródłem informacji o tym co, gdzie i jak jeździć. Otrzymałyśmy w tej sprawie następujące wyjaśnienie MPK (...).

W końcu października br. (chodzi o rok 1986 — przyp. red.) zakończona została wymiana 8 tys. tabliczek. Koszt tego przedsięwzięcia wyniósł 5,100 tys. zł. W chwili obecnej ok. 60 proc. informacji zostało zniszczonych co stanowi 3,060 tys. zł. Wobec dwukrotnej wymiany tablic, obecnie środki na ten cel zostały wyczerpane.

MPK nie ma niestety wpływu na zachowanie wandalów systematycznie niweczących naszą pracę. Próbowujemy wprowadzić nowe rozwiązanie, może

trwałe, a mianowicie umieszczanie informacji w kasetach. Do tej pory zawieszaliśmy je na 500 przystankach, a do końca 1987 r. zostaną udostępnione w całym mieście.

Prawda jest, że MPK nie ma wpływu na wandalów, ale ci robią to co robią nie od dziś i MPK powinno o tym wiedzieć. Zamiast pakować ponad 5 mln zł w informację drukowaną na folii, o której można się domyślać, że zostanie zerwana, czy nie lepiej było włożyć trochę więcej od razu w zamknięte na klucz kasety, które wcale nie są — jak sugeruje MPK — rozwiązaniem nowym? (ab)

Komunikat Urzędu m. Łodzi

W SPRAWIE ZASAD SPRZEDAŻY W I PÓŁROCZU 1987 ROKU DODATKOWYCH ILOŚCI BENZYNY OSOBOM PRYWATNYM

Zgodnie z decyzją nr 17 ministra gospodarki materiałowej i paliwowej z dnia 13 grudnia 1986 r., właściciele pojazdów sarnocadowych i maszyn roboczych z silnikami benzynowymi używanych do działalności gospodarczej i społecznej mogą ubiegać się o upoważnienie do zakupu w I półroczu 1987 r. dodatkowych ilości benzyny.

Łączny przydział benzyny dla województwa na I półrocze 1987 r., a w tym zwłaszcza na I kwartał jest niższy niż w II półroczu 1986 r., co pociąga za sobą konieczność racjonalnego i oszczędnego gospodarowania tym paliwem.

Zasady wydawania upoważnień na dodatkowy zakup benzyny silnikowej są zbliżone do obowiązujących w II półroczu 1986 r. i tak np:

Inwalidzi wojenni mogą ubiegać się o upoważnienia stałe w Wojewódzkim Związku Inwalidów Wojennych.

Inwalidzi niepracujący posiadający pojazdy samochodowe, będą mogli składać udokumentowane podania i odbierać upoważnienia w właściwych dla ich miejsca zamieszkania ośrodkach opiekuńczych.

społecznych zespołów opieki zdrowotnej.

W szczególnych przypadkach, opiekunowie, zamieszkujący wspólnie z osobą mającą trudności w samodzielnym poruszaniu się, mogą także ubiegać się o dodatkowy przydział paliwa w miejscach jak wyżej. Termin składania podań upływa 10 stycznia 1987 roku.

Osoby zainteresowane otrzymaniem jednorazowego upoważnienia na zakup dodatkowej benzyny, w związku z zaistnieniem szczególnych przypadków i okoliczności, składają umotywowany i odpowiednio udokumentowany wniosek bezpośrednio w odnosnym urzędzie, właściwym dla miejsca ich zamieszkania. Mieszkańcy Łodzi — w Urzędzie Miasta Łodzi.

Upoważnienia stałe dla osób zatrudnionych w jednostkach gospodarki uspołecznionej i używających swych samochodów do celów służbowych będą wydawane tylko na uzasadniony wniosek zakładu pracy podpisany przez naczelnego dyrektora.

Za każde wydane upoważnienie stałe (wielokrotne) będzie pobierana opłata w wysokości: 50 zł za 4x15 i oraz 30 zł za 2x15 i 1x15; za jednorazowe na 5 l benzyny — 10 zł a za pozostałe jednorazowe — 20 zł.



WAŻNE TELEFONY	
Pogotowie MO	957
Straż Pożarna	998
Pogotowie Ratunkowe	259
Informacja służby zdrowia	
Informacja telefoniczna	36-15-19
Informacja kolejowa	36-53-55
Informacja PKS	32-63-96
Dw. Centralny	32-84-03
Informacja kulturalna	32-53-12
Pogotowie ciepłownicze	32-53-12
Pogotowie energetyczne	74-34-35
Łódź-Północ	74-28-19
Pogotowie gazowe	74-55-23; 74-66-93, 992
Pogotowie dźwigowe	74-40-61, 74-67-66
TELEFON ZAUFANIA	33-37-37
MŁODZIEŻOWY TELEFON ZAUFANIA	33-30-66 czynny od poniedziałku do piątku w godz. 12-18.
TELEFON ZAUFANIA dla kobiet z ciążą problemową	57-40-33 w godz. 12-21.
TELEFON DLA RODZICÓW	33-24-99 — porady wychowawcze — czynny od poniedziałku do piątku w godz. 13-18.

Co nowego w usługach?

POWOLI DO PRZODU

Rewelacja! Spodziewać się nie należy, choć wszyscy gesty usługu starali się zrobić, co tylko mogli, — tak można ocenić tegoroczne zamierzenia państwowych, spółdzielczych i prywatnych usługodawców.

Z rzeczy dużych i obchodzących wielu warto wymienić plany Spółdzielni Lekarzy Specjalistów. W tym roku ma się zakończyć remont w pomieszczeniach przy ul. Piotrkowskiej 17. Pozwoli to na zmniejszenie tłoku w gabinetach i zmodernizację. Przybędzie sporo powierzchni dla lekarzy i pacjentów, choć raz jeszcze warto westchnąć, że spalili na panewce (z braku pieniędzy) plany zbudowania przez spółdzielnię budynku przy placu Wolności.

Spore zamierzenia ma również łódzki „Polmozbyt”. W budowanym przy ul. Przybyszewskiego centrum usługowym tej firmy przybyć ma kolejnych 40 stanowisk naprawczych. Przypomnijmy, że do tej pory stacja ta specjalizuje się w diagnostyce silników, naprawach układu zawieszania i usuwaniu drobnych awarii.

Mieszkańcy Retkini nie będą już musieli podróżować do centrum, by zamówić łachowca do naprawy pralki czy lodówki, „Domar” bowiem zamierza uruchomić w południowej części osiedla własny punkt tego typu napraw.

Ofertę z zupełnie nowej dziedziny przygotowuje „Arpis”, próbując rozpocząć świadczenia usług hydraulicznych, ślusarskich i stolarskich. Baza ma być sklep typu „sobierek” na Widzewie-Wschodzie.

Jeśli ktoś ma jeszcze jakieś złudzenia co do stanu naszego bu-

downictwa to rozwieje je pewnie informacja, że łódzcy budowlani zamierzają w tym roku oddać tylko pięć lokali na cele usługowe. Na szczęście głównie w nowych dzielnicach, np. na osiedlu Radogoszcz-Wschód.

Rzemiosło planuje nieco ambitniej. Ma przybyć ok. 60 nowych zakładów. Rzemieślnicy myślą też o zwiększeniu ilości prac remontowo-budowlanych na zamówienie obywateli, przeprowadzaniu większej ilości remontów w placówkach służby zdrowia oraz dogada-

niu się z przedsiębiorstwami budowlanymi, by rzemieślnicy mogli pomagać w pracach wykończeniowych.

Przyrost zatrudnienia w usługach, bez względu na właściciela punktu, będzie bardzo niewielki, niebyle duże będą również możliwości zwiększenia dostaw materiałów i surowców.

Słowem, czeka nas w tej dziedzinie mozolny i niezbyt szybki ruch do przodu.

K. K.

▽ Najlepiej w Śródmieściu ✓ Nowe poczty na Widzewie i Radogoszczu 4 minuty do okienka

Mamy w Łodzi 79 urzędów pocztowych, z których każdy obsługuje średnio prawie 11 tys. mieszkańców. Na terenie województwa wskaźnik ten wygląda nieco lepiej, gdyż na każdą pocztę przypada ok. 9,5 tys. mieszkańców. Ogólnie Wojewódzkiemu Urzędowi Poczt w Łodzi podlega 120 placówek obsługujących prawie 1,2 mln osób.

Ze statystyki wynika, że najdłuższe kolejki do pocztowych okienek są na Górnej, gdzie jeden urzadz musi obsłużyć prawie 14,5 tys. osób, najmniej pracy mają chyba panie w Śródmieściu, gdzie na jeden urzadz przypada średnio 6,5 tys. mieszkańców.

Staramy się poprawić jakość naszych usług — mówi dyrektor WUP, Ryszard Nowacki — i dlatego poszukujemy nowych lokali. W tym roku zamierzamy otworzyć urzędy na osiedlach Widzew-Wschód i Radogoszcz. W następnych latach uruchomimy poczty w Głównie, Parczewie i Ozorkowie. Aby poprawić warunki lokalowe, przeniesiemy pocztę z ul. Balonowej 109 do nowego pawilonu przy ul. Dzierżyńskiego 32a.

Od lat WUP odczuwa niedobór pracowników. Przede wszystkim brakuje ludzi do pracy przy okienkach i dlatego obowiązują zasady tzw. okienek uniwersalnych, polegających na tym, że pracownicy wszystkich okienek wykonują tzw. czynności kasowe. Przyszłość należy jednak do automatyki. Wiele urzędów ma już elektroniczne maszyny do liczenia. Zainstalowane są już minikomputery typu „Mera” i maszyny księgowe typu „Asco” i „Robotron”. W większych urzędach pocztowych zainstalowano już 223 automaty pocztowe.

Ile czasu tracimy stojąc w pocztowych kolejkach? Co kwartał, dwukrotnie, w dniach dużego nasi-

lenia ruchu, przeprowadzane są badania. W roku ubiegłym przeprowadzono 84 sondy w 30 urzędach. Wynika z nich, że średni czas oczekiwania wynosi ok. 4 minut. W stosunku do roku 1985 czas oczekiwania w kolejce zmniejszył się o pół minuty. — Przynajmniej tak twierdzą pocztowcy...

W. M.

Brel w „Estradzie”

Piosenki Jacquesa Brela nie wymagają rekomendacji. Tym razem sceniczny kształt nadał im aktorzy w programie przygotowanym przez Estradę Łódzką. Teksty tłumaczone przez Wojciecha Młynarskiego prezentują: Elżbieta Czaplińska-Mrozek, Zofia Plewińska, Jerzy Czapliński, Łukasz Piękowski, Akompaniuje — Teresa Stokowska. Spektakl prezentowany będzie w klubie Estrady Łódzkiej „Test” (ul. Narutowicza 28) w dniach 7, 8, 9, 18, 21, 22, 23, 27 i 28 bm.

(rs)

Johannes Rongen w Pabianicach

Od dłuższego już czasu przyjeżdża do Pabianic znany holenderski bioterapeuta i magnetyzjer Johannes Rongen.

W tym roku będzie przyjmował w co drugą środę w godz. od 8 do 17 w kościele św. Maksymiliana Kolbego przy ul. Karłowickiej 46 w Pabianicach. Pierwszym dniem przyjęć w br. będzie 7 stycznia.

(h)

USA od lat 15 — godz. 10, 12, 30, 13, 17, 30, 20

ZACHĘTA — „Protektor” USA od lat 18 godz. 10, 17, 19, 30; „Old Surehand” RFN-jug. b.o. godz. 12, 13, 14, 30

STUDIO — „Dreszcze” — pol. od lat 15 — godz. 17, 19, 30

STYLOWY — „Wetherby” — ang. od lat 18 — godz. 17, 19

TATRY — MALE-STUDIUM — „Czerwona hrabina” — węg. od lat 15 godz. 18

DKM — Najgłośniejsze westerny świata godz. 16, 18, 20

OKA — „Menedżer” pol. od lat 18 godz. 8, 30, 11, 13, 30, 16, DKF godz. 18, 30

GDYNIA — Kino non stop od godz. 8-22 „Imperium kontratakuje” USA od lat 12

HALEKA — „Powrót Jedi” USA od lat 12 — godz. 15

MŁODA GWARDIA — „Seksmisja” pol. od lat 15 — godz. 10, 12, 13, 14, 30, 17, 19, 30

MUZA — „Czy leci z nami pilot?” — USA od lat 12 — godz. 16, 18, 30

1 MAJA — „Falszywy książę” — czes.-RFN b.o. — godz. 15, „Amadeusz” — USA od lat 15 — godz. 18.

POKÓJ — „Księżniczka w oślej skórze” radz. b.o. godz. 15, „Kronika wypadków miłosnych” pol. od lat 15 — godz. 16, 30, DKF — godz. 19 — scena zamknięta.

ROMA — „Powrót do przyszłości” USA od lat 12 — godz. 10, 12, 13, 15, 17, 19, 30

STOKI — „Szczęśliwe dni Muminów” pol. b.o. godz. 16; „Walka o ogień” kanad.-franc. od lat 18 — godz. 18

SWIT — „Na tropach Bartka” — pol. b.o. godz. 16, „Dotknięcie meduzy” ang. od lat 18 — godz. 18

TATRY — „Nieoczekiwana zmiana miejsc” — USA od lat 15 godz. 15, 19, Przegląd filmów WFO — godz. 17

SOJUSZ — „Porwanie w Tiumuristanie” pol. b.o. godz. 16, „Skorumpowani” franc. od lat 15 — godz. 17, 30

ZŁOTA JESIEŃ — „Greystoke: legenda Tarzana władcy małp” — ang. od lat 12 — godz. 18.

APTEKI

Mickiewicz 20, Niecańska 13, Dąbrowskiego 89, Lutomierska 146, Olimpijska 7a, Piotrkowska 67.

Pabianice — Armii Czerwonej 7, Konstancinów — Sadowa 10, Głowno — Łowicka 33, Aleksandrów — Kościuski 4, Zgierz — Sikorskiego 16, Dąbrowskiego 10

Ozorków — Armii Czerwonej 17.

DYŻURY SZPITALI

Chirurgia urazowa — Szpital im. Jonschera (Milionowa 14)

Neurochirurgia — Szpital im. Kopernika (Pabianicka 62)

Okulistyka — Szpital im. Jonschera (Milionowa 14)

Chirurgia dziecięca — Szpital im. Konopnickiej (Sporna 36/50)

Laryngologia — Szpital im. Konopnickiej (Sporna 36/40)

Chirurgia szczękowo-twarzowa — Szpital im. Barlickiego (Kopcińskiego 25)

Laryngologia — Szpital im. Piłsudskiego (Wolczkańska 195)

Toksikologia — Instytut Medycyny Pracy (Teresy 8)

Wenerologia — Przychodnia Dermatologiczna (Zakątna 44)

„DZIENNIK ŁÓDZKI” — dziennik Robotniczej Spółdzielni Wydawniczej „Prasa-Książka-Ruch”. Wydawca: Łódzkie Wydawnictwo Prasowe, Łódź, ul. Piotrkowska 96. Druk: Prasowe Zakłady Graficzne w Łodzi, Redaguje kolegium. Redakcja: kod 90-103 Łódź, ul. Piotrkowska 96. Adres pocztowy: „DL” Łódź, skr. poczt. 89. Telefony: centrala: 32-93-00 (łączy z wszystkimi działami). Redaktor naczelny: Henryk Walenda 36-45-85; zastępcy redaktora naczelnego: 84-06-15 i 33-07-26; sekretarz odpowiedzialny i II sekretarz: 32-04-75. Sprawy miasta: 33-41-10, 33-37-47; społeczno-ekonomiczne: 32-28-32, 33-10-38; fotoreporter: 33-78-97; kultura i oświata: 36-21-60; sport: 32-05-95; dz. łączności z czytelnikami, interwencje i Telefon Usługowy: 33-03-04; sprawy terenowe: 32-23-05 (reklamowe nie zamówionych redakcja nie zwraca). Redakcja ogólna: 74-72-01 i 74-71-30. Ogłoszenia i nekrologi — Biuro Reklam i Ogłoszeń Łódź, ul. Piotrkowska 96, tel. 36-49-70 i ul. Sienkiewicza 3/5, tel. 32-59-11 (za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada). Warunki prenumeraty podaje oddział PUPIK RSW „Prasa-Książka-Ruch” oraz odpowiednie urzędy pocztowe.

DL

W STYCZNIU 1987 DO WYGRANIA W KRAJOWEJ LOTERII PIENIĘDZÓW
52 MILIONY ZŁ
2 SAMOCHODY FSO-1500 ★ 8 FIATÓW 126p
GŁÓWNE WYGRANE! 2xPO 3.000.000 ZŁ
DODATKOWE WYGRANE NOWOROCZNE NA SUMĘ 3.256 000 ZŁ

MASZYNY: skarpetkowa frotte, saneczkowa „8” sprzedam — zamienie na overlock. Łask, tel. 15-76. 14512 g
RADIOMAGNETOFON „Wilga” (gwarancja) — sprzedam. Krzemieniecka 24/56. 14598 g
JEDWAB 167 dte, 330 dte — sprzedam. Łódź, Biegunowa 6. 36300 g
MASZYNĘ dziewiarską „6” sprzedam. Wład. Mokra 35/32. 36277 g
DOMEK letniskowy murowany — kupię. Listy 36221 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.
FUTRO lisy srebrne (96 błona) — sprzedam. Tel. 34-35-88 po 17. 36258 g
KOZUSZEK — sprzedam. 31-94-35. 14741 g
FOKSTERIERY — sprzedam. Gorkiego 35-24. Tel. 84-31-39. 36223 g
PRASOWALNICĘ „Kalin-ka”, grzejnik olejowy — sprzedam. 51-19-64. 14548 g
POKÓJ, kuchnia, bloki (25 m) — Bałuty zamienie na większe 84-14-76 (po 16). 36324 g
M-2 duże i M-3 — zamienie na jedno większe, najchętniej Właznow-Wschód. Listy 36299 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.
WŁASNOŚCIOWE M-3 — Właznow-Wschód zamienie na M-5, chętnie Chojny-Zatorze. Listy 14659 Biuro Ogłoszeń, Sienkiewicza 3/5.
WIDZEW-Wschód — własnościowe M-3 zamienie na segment lub kupię. Listy 14658 Biuro Ogłoszeń, Sienkiewicza 3/5.
LOKAL 40 m, siła, woda, do wynajęcia. Pod-
dębice, tel. 113. 36306 g
MALŻENSTWO studen-
ckie pilnie wynajmie
mieszkanie. Listy 36254
Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.
POKOJU z niekrepują-
cym wejściem poszuku-
ję 43-26-50. 36279 g
DWUPOKOJOWE, kuch-
nia, bloki — Właznow
zamienie na czteropo-
kojowe, blok Właznow,
tel. grzech. 74-05-63. 36288 g
M-4 rozkładowe z tele-
fonem, zamienie na
dwa oddzielne M-3 i
M-2 lub inne propo-
zycje. Tel. 43-70-45 po 16.
14584 g
MŁODE małżeństwo pil-
nie poszukuje samo-
dzielnej mieszkan-
i (płatne miesięcznie). Li-
sty 14581 Biuro Ogło-
szeń, Sienkiewicza 3/5.
POSZUKUJĘ pomieszcze-
nia 15 m, na pracow-
nię. 57-68-06. 14602 g
POSZUKUJĘ lokalu na
rzemiosło spożywcze, po-
wierzchnia 50-100 m —
woda, siła, Józwiak
Karol, Allende 25/2 bl.
257. Łódź. 84390 g
MŁODE małżeństwo po-
szukuje mieszkania na
rok lub dwa lata. Plat-
ne z góry. 55-53-51 po
16. 14499 g
DO wynajęcia pomiesz-
czenia w domu jedno-
rodzinnym 80 m — lub
część na pracownię,
warsztat, sklep. Listy
36185 Biuro Ogłoszeń,
Piotrkowska 96.
KOREPETYCJE, egzami-
ny — matematyka, che-
mia, 51-53-85, Sypniew-
ski. 14709 g
MATEMATYKA 51-74-10
mgr Pluskowski. 36446 g
MATEMATYKA, fizyka
Wrzask — 86-10-13.
84-44-35. 14713 g
LAKIERNIKA — ucznia
przyjmę. 51-88-33, po
19. 14663 g
SLUSARZY — spawaczy
dekarzy zatrudnię na
stałe (również emery-
tów i rencistów). Tel.
74-10-60 po 16. 14654 g
SOLIDNEMU rzemieślni-
kowi zlecę budowę mu-
rowanego domu letnis-
kowego. Listy 36222
Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 96.
PANI do pomocy w do-
mu, na stałe lub docho-
dzącą — zatrudnię. Wy-
sokie wynagrodzenie.
Sieradz. Tel. 72-613, po
20. 14587 g
ZATRUDNIĘ szewca —
obuwie damskie. Tel.
32-41-82. 14562 g
PRZEDSIĘBIORSTWO za-
graniczne zatrudni ka-
letników i szwaczki o-
dzieży skóranej. Tel.
52-08-39, godz. 8-15. 14287 g
KRAWCOWA do pracow-
ni (kurki) potrzebna —
55-19-28. 14382 g
TECHNIK mecha-
nyka, praktyka podej-
mę pracę (współpracę) w sek-
torze prywatnym. Tel.
86-88-81. 14385 g
POSZUKUJĘ robiących
na drutach. Listy 36188
Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 96.
OPIEKUNKA do półtora-
rocznego chłopczyka —
potrzebna 84-66-36. 36226 g
MEZCZYZNA podejmę
pracę w sektorze przy-
watnym lub firmie po-
lonej (również w tere-
nie). 32-16-29. 14598 g
MURARZY, tynkarzy
(rencistów, emerytów)
zatrudnię. 34-17-91 po
19. 14498 g
DIESEL osobowy, wolny
czas, oczekuję propo-
zycji. Listy 14502 Biuro
Ogłoszeń Sienkiewicza
3/5.
TYNKARZA na stałe za-
trudnię. Tel. 87-34-30. 36141 g
DRZWI harmonijkowe,
żaluzje, zabezpieczanie,
wymianie, karnisze.
43-42-79 Ciesielski.
35984 g
„JOWISZ” — Rubin na-
prawa. 55-24-56 Mu-
szyński. 36445 g
TELENAPRAWA — Je-
drzejewski 84-43-96. 36464 g

UWAGA!
MIŁOŚNICY NARCIARSTWA
JUŻ W STYCZNIU!!!
SKI-EKSPRES
Weekendowe wyjazdy narciarskie autokarem:
— 1-dniowe w soboty oraz niedziele (od 3 sty-
cznia),
— 2,5-dniowe od południa w piątek do nie-
dzieli (od 9 stycznia).
ZAPISY: w Biurze Usług Turystycznych „Inter-
tour” Spółki z o.o. w Łodzi, ul. Piotrkowska
73/75, tel. 32-91-57 lub 32-65-38 codziennie w
w godz. 8.30 do 16.30.
ZAPRASZAMY.
2822-k

ZAKŁADY MECHANIZMÓW PRECYZYJNYCH
w Łodzi, ul. Wigury 21
OGŁASZAJĄ PRZETARG NIEOGRANICZONY
na sprzedaż samochodu osobowego marki Fiat 125-p, typ 1500, rok pro-
dukcji 1975, stopień zużycia 50 proc., cena wywoławcza 373.000 zł, nr silnika
756738, nr podwozia 2083439.
Przetarg odbędzie się na terenie zakładu dnia 19 stycznia 1987 roku
o godz. 10. Prawo udziału w przetargu mają osoby, które wpłacą wa-
dium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej w kasie zakładu w przed-
dzień przetargu.
Samochód można oglądać dwa dni przed przetargiem. Braków w osprzę-
cie nie uzupełniamy.
Zastrzegamy sobie prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.
8-k

PONIEDZIAŁEK, 5 STYCZNIA
PROGRAM I
11.00 Koncert. 11.59 Sygnał czasu.
12.05 Magazyn informacyjny. 12.30
Kapela z Niebityca. 12.45 Rolniczy
kwadrans. 13.00 Komunikaty. 13.10
Radio Kierowców. 13.30 Karnawał
aud. 14.00 Wład. 14.05 Magazyn mu-
zyczny. 14.30 Wład. 14.35 Muzyka i
aktualności. 17.30 Marcela Kralova —
piosenkarka nie tylko na festiwalu
— aud. 18.00 Wład. 18.05 Sympoz-
jum partnerów. 18.30 Koncert
dnia. 19.00 Magazyn informacyjny.
19.25 Chwila muzyki. 19.30 Radio
dzieciom: „Dwanaście miesięcy” —
cz. I słuch. 20.00 Dziennik. 20.15 Kon-
cert żywych. 20.45 Opowiadania O’
Henry „Dary magów”. 20.55 W kilku
taktach. 21.00 Komunikaty. 21.05
Kronika sportowa. 21.15 Kroniki wa-
drowek Francuskiej. 21.25 Wład. 21.30
22.15 Mała Polihymnia. 22.55 W kilku
taktach. 23.00 Wład. 23.25 Dla tych,
co nie lubią rocka.

dzisiaj w radiu
„Adorator panny West” odc. 17.00
Wład. 17.05 Rozwiązanie zagadki
muzycznej Radioranka (L). 17.10
Aktualności dnia. (L). 17.30 Drogi
poznania” — aud. (L). 18.00 „Taki
i faki” — mag. (L). 18.30 Klub
Stereo. 19.30 Wieczór w filharmonii.
21.29 Wład. 21.25 Wieczorne refleksje.
21.30 Wieczór literacko-muzyczny.

PROGRAM III
11.00 Polskie archiwum jazzowe —
aud. 11.30 „Są sprawy” — aud. 11.40
Gwiazda tygodnia. 11.50 Herbert Ro-
sendorfer „Wielkie solo Antonia L’
— odc. 12.00 Serwis Trójki. 12.05 W
tonacji Trójki. 13.00 Alister MacLean
„Przebieg Złamanego Serca” odc. 13.10
Powtórka z rozrywki. 14.00 Nowe
kreatywy sir Georga Sottiego. 15.00
Serwis Trójki. 15.05 Bliźniaki odcia-
blusa — aud. 15.40 Sportowa Trój-
ka — aud. 16.00 Zapraszamy do
Trójki. 16.00 T. Parnicki „Srebrne
ory” — odc. 16.30 Trochę swingu.
16.50 Herbert Rosendorfer „Wielkie
solo Antonia L’ odc. 20.00 Zgrzy-
— mag. 20.45 Klub Trójki — „Grupy
partnerstwa” — aud. 21.00 Trzy kwa-
dranse jazzu — aud. 21.45 Klub
Trójki. 22.05 Informacje sportowe.
22.15 Forum młodych muzyków —
aud. 22.45 „Ciemne aleje Iwana

PROGRAM IV
11.00 Dom i świat — mag. 12.00
Wład. 12.05 40 lat z piosenką — aud.
12.30 „Matysiakowie” — odc. 13.00
Świat wokół nas. 13.25 Perkusja w
muzyce XX wieku — aud. 14.00 Po-
łudnie młodych. 17.00 Wład. 17.05
Muzyka instrumentalna. 17.15 W tro-
sce o przyszłość. 17.35 Muzyka instru-
mentalna. 17.45 Poradnik językowy.
17.55 Widnokrąg. 18.25 Chwila muzy-
ki. 18.30 Język rosyjski (26). 18.45
Chwila muzyki. 18.50 Studio eksper-
tów — aud. 19.30 Wład. 19.35 Lektu-
ry Czwórki — Witold Gombrowicz
„Dzienniki”. 19.45 Niezapomniane kon-
certy jazzowe — aud. 20.15 Wieczór
muzyki i myśli. 21.35 Chwila muzy-
ki. 21.40 Spokojnie z reportażem —
rep. 22.00 Akademia muzyki dawnej
— aud. 22.50 Gra o przyszłość —
aud. 23.05 Muzykoterapia — dedyka-
cja — aud. 23.30 Sens życia — aud.
23.45 Chwila muzyki. 23.50 Wład.
23.55 Kalendarz radiowy.

TELEWIZJA
PROGRAM I
16.20 DT — wiadomości
16.25 Dla dzieci: „Zwierzyniec”
16.50 Kino Zwierzyniec: „Przyja-
ciele Zielonej Doliny” (8) —
„Luska” (2)
17.15 Teleexpress
17.30 Echa stadionów
18.00 „Kobieta za ladą” (3) —
„Zastępa kierownika” —
serial obyczajowy prod.
CSRS
19.00 Dobranoc: „Zatrzymajcie
pociąg”
19.10 Laboratorium
19.30 Dziennik
20.00 Rozmowa na telefon (1)
20.15 Teatr Telewizji: Fiodor Do-
stojewski — „Notatki z pod-
ziemia”
21.25 DT — komentarze
21.45 Rozmowa na telefon (2)
22.00 „Per la vostra e nostra li-

Wczoraj zgłoszenie
dzisiaj
OGŁOSZENIE
ZAMRAŻARKĘ — sprzedam. —
48-26-74. 15654 g-E
ZAGINEŁA suka — złoty spaniel.
55-87-58. 15646 g-E
SZWACZKĘ przyjmę — konfekcja
damska. 33-29-45. 15619 g-E
30 GRUDNIA przy placu Wolności
zaginął młody owczarek niemiec-
ki w trakcie leczenia. Nagroda.
Nastrojowa 62/19, bl. 412. Rado-
gosczy-Wschód. 15631 g-E

SPRZEDAM: na części Fiata 850;
Fiata 127p bez silnika lub sil-
nik kupię. Gadka Stara, Ustę-
gowa 1 (koniec Rudzkiej).
15589 g-E
„125p”; „Poloneza” — na części,
do remontu — kupię. 16-53-86.
1578 g-E
M-3, M-4 — sprzedam. 51-26-91,
(12-17). 15558 g-E
SPRZEDAM niedrogo: zestaw o-
grodnicy „Robi”; półkolarke; no-
we wiązania „Beta”. Tel. 51-97-66
15693 g-E
MUROWANIE, tynkowanie —
31-41-20, Józwiak 15678 g-E
UKŁADANIE glazury — Pisarski,
32-26-88. 15686 g-E
DZIENNIK ŁÓDZKI nr 3 (12213) 5

SPOŁECZNE
PRZEDSIĘBIORSTWO
BUDOWLANE
ZATRUDNI OD ZARAZ:
● techników budowlanych,
● kontrolera jakości
produkcji prefabrykatów,
● specjalistów ds. zaopatrze-
nia (branża instalacyjna oraz
narzędzia),
● kontrolera technicznego
w bazie transportowo-sprzę-
towej,
● wykwalifikowanych pracow-
ników budowlanych (wszyst-
kie zawody),
● operatora sprzętów L-12,
● tokarzy,
● kierowców-mechaników,
● spawaczy instalacji c.o.,
● ślusarzy-spawaczy,
● robotników magazynowych,
● malarzy.
Informacji udziela dział spraw pra-
cowniczych SPB, Łódź, ul. Puskina 82,
tel. 43-33-69, 43-00-08 w. 206.
7557-k

INSTALACJE sanitarne
Mucha 31-91-72. 13563 g
KINESKOPIE — regene-
racja, 57-33-00, Lubarto-
wicz. 15105 g
SZTUKATERIE, kominki.
Janusz Krupński. Ba-
zarowa 8 m. 49, tel.
36-62-63 po 19. 36591 g
NADRUKI na tkaninach
krótkie terminy ul. Ru-
muńska 5d (wjazd od
Grunwaldzkiej) Czer-
wiński. 35499 g
MAGNETOWIDY, telewi-
zory przeobrażam — de-
kodery PAL/SECAM
instaluje inż. Hoff —
61-54-93, 57-12-33. 29562 g
UKŁADANIE glazury —
86-42-43, Karliński. 14985 g
ANALIZY lekarskie —
Piotrkowska 204/210 —
Jezioriski. 14933 g
PRANIE dywanów, wy-
kładzin metodą ssącą.
Rachunki. 51-10-18 —
Grześkowiak. 11660 g
NAPRAWA pralek auto-
matycznych, 81-51-69 —
Fortuniak. 11516 g
SUPERWYCISZANIE, za-
bezpieczanie drzwi (bla-
cha, blokada, zamki
sterowane) 57-05-39 —
Hejman. 14273 g
ŚCINANIE drzew 55-55-42
Włodarczyk. 14401 g
MASZYNOPISANIE —
przyjmę — również w
języku niemieckim. Ko-
munda. 86-24-96. 36127 g
HAFT maszynowy, Kosia-
da, kupię nici angiel-
skie, blyszczące, Pro-
mińskiego 44. 14529 g
NAJKORZYSTNIEJSZE
dni do poddania się
zabiegowi chirurgicz-
nemu, stomatologicz-
nemu, ustalę „Biorytm”. Gli-
wie, skrytka pocztowa 420.
Podaj datę urodzenia.
36261 g
VIDEO-KAM — filmo-
wanie uroczystości. Jan-
us: 78-47-84. 14701 g
ŚCINANIE drzew 33-64-20
Kwapiński. 36515 g
PREZENTER dyskote-
kwy ze sprzętem przy-
jemne zlecenia (wesela —
studniówki) 33-64-20 —
Kwapiński. 36516 g
NABJANIE nap: haf-
ciarstwo — Wschodnia
49, Zausiński. 15182 g
LEWI-Video — filmowa-
nie uroczystości — Ry-
szewski — 57-46-31,
55-81-73. 35519 g

ZGUBIONO prawo jazdy,
Marek Szybura, Rojna
21/0. 14341 g
ADAMOWI Kaczmarczy-
kowi. Ogrodowa 10
skradziono prawo jaz-
dy. 15595 g
SKRADZIONO prawo jaz-
dy. Świdler Tadeusz,
Dziękowskiego 62/91.
14558 g
KRZYSZTOF Misiaś,
Właznow 6a, zagubił
prawo jazdy. 14653 g
SKRADZIONO prawo jaz-
dy — Jadwiga Twar-
dowska, Kałów 28, Sie-
radzka. 36304 g
JAN Doroba, Sienkiewi-
cza 40 — zgubił prawo
jazdy. 36273 g
ZAGUBIONO zezwolenie
na wykonywanie rze-
miosła nr II (438) WHU
— Bałuty, Zbigniew
Szymański. 36286 g
KŁYS Roman Lagiewniki
Nowe 45 zagubił prawo
jazdy. 36284 g
KALUŻNY Jerzy, Nakiel-
nica 14 zagubił prawo
jazdy. 36276 g
KAWECKI Jan, Probo-
szewice, Akacja 8
zagubił prawo jazdy.
36255 g
ZYGMUNT Bezat, Nawrot
99 zgubił prawo jazdy.
36268 g
PIOTR Canert, Armii Lu-
dowej 30, zgubił legi-
tymację studencką 60607
PL. 36266 g
PIOTR Canert Armii Lu-
dowej 30 zgubił prawo
jazdy. 36265 g
ZGUBIONO prawo jazdy,
Jolanta Dosiłal, Alek-
sandrów, Bratoszew-
skiego 11/24. 14721 g

Zakładowy Klub Kultury
„ELTUS”
przy FIIAT „ELTA” w Łodzi,
ul. Aleksandrowska 67/93
organizuje:
TRZYSTOPNIOWE KURSY TAŃCA
TOWARZYSKIEGO I ROCK AND
ROLLA SPORTOWEGO.
Pierwsze zajęcia odbywają się za-
wsze w pierwszy poniedziałek lub
czwartek miesiąca. Zapisy przyjmuje
Klub „Eltus”, tel. 52-60-41 wew. 727.
36460-g

PODZIĘKOWANIE
Wszystkim, którzy uczestniczyli w dniu 17
grudnia 1986 roku w uroczystościach pogrzebo-
wych
S. + P.
INŻ.
ALFREDA KORYCIŃSKIEGO
serdeczne podziękowania składa
ZONA
Wyrazy serdecznego współczucia Rodzinie
Zmarłego
MGR INŻ.
JANUSZA JOŃSKIEGO
składają
ROLEZANKI I KOLEDZY z BIURA
KONSTRUKCYJNEGO IZR „FONIKA”
w ŁODZI
Wyrazy serdecznego współczucia
MGR INŻ.
WALDEMAROWI GAWINOWI
z powodu śmierci
MATKI
składają
ROLEZANKI I KOLEDZY z ZAKŁADU
CHEMICZNEJ OBRÓBKI WŁÓKNI IW.
Drogi pan dyrektor
MGR
WIESŁAWIE OSSOWSKIEJ
serdeczne wyrazy współczucia z powodu
śmierci
OJCA
składają
RADA PEDAGOGICZNA I PRACOWNI-
CY SZKOŁY PODSTAWOWEJ nr 14.

Najpopularniejsi sportowcy 1986 r. w plebiscycie Czytelników „DL”



Na zdjęciu od lewej (w kolejności zajętych miejsc) najpopularniejsi sportowcy województwa łódzkiego w 1986 r.: BOŻENA SĘDZICKA (ŁKS), MARZENA WOJDECKA (Start), JADWIGA SIDORUK (ŁKS), LESŁAW DZIUBA (Anilana), MAREK DZIUBA (Widzew), JADWIGA KAWAŁEK (Wiśniarz), GRAZYNA SZMACIŃSKA (Anilana), GRZEGORZ FILIPOWSKI (Spolem), KATARZYNA NOWAK (MKT Łódź) i WIESŁAW WRAGA (Widzew).

Zdjęcia: A. WACH

Bal Mistrzów Sportu



BOLESŁAW KAPITAN — przewodniczący GKKFIT gratuluje zwycięstwa w plebiscycie czytelników „DL” — BOŻENIE SĘDZICKIEJ. Foto: A. WACH

Tradycję stało się zadość! Z soboty na niedzielę restauracja i kawiarnia hotelu „Centrum” zapelnili się niecodziennymi gośćmi. Na dorocznym Balu Mistrzów Sportu zgromadzili się zawodnicy i sympatycy sportu. Wśród gości balu na honorowym miejscu znalazła się grupa sportowców, wyróżnionych przez naszych czytelników, uczestników dorocznego plebiscytu.

Podniosłem momentem imprezy było ogłoszenie wyników naszej dorocznej akcji pn. „Wybieramy najpopularniejszych sportowców województwa łódzkiego w 1986 roku”. Na podium stanęli tuż przed północą ci, którzy w opinii uczestników plebiscytu zasłużyli na wyróżnienie.

Zdobywcy pierwszego miejsca, koszykarka mistrzowskiej drużyny ŁKS — BOŻENA SĘDZICKA uhonorowana została pięknym pucharem kryształowym, który wręczył zastępca redaktora naczelnego „Dziennika Łódzkiego” — Jerzy Szelewicki. Następnie uroczystej dekoracji wyróżnionych sportowców honorowymi szarfami Wojewódzkiej Federacji Sportu dokonał dyrektor WKFSIT — Henryk Grenada w towarzystwie Józefa Mikolajczyka.

Z. Derdon trenerem roku



Podczas sobotniego Balu Mistrzów Sportu, który z gorącymi wibacjami tenisistów otworzył, że trenerem reprezentacji Polski kobiet w tej dyscyplinie sportu jest... ZDZISŁAW DERDON. Kiedy spojrzeliśmy na niego zdziwionym wzrokiem, ten zripostował. — To nie przesada. Przecież reprezentantkami kraju są trzy zawodniczki łódzkiego Wiśniarza: Jadwiga Kawałek-Szyma-

Serdeczne gratulacje złożyli wyróżnionym sportowcom obecni m. in. na balu I sekretarz KŁ PZPR — Józef Niewiadomski, prezydent Łodzi — Jarosław Pietrzyk oraz przewodniczący GKKFIT — Bolesław Kapitan. Gratulując wyróżnionym prezydent Łodzi życzył wszystkim laureatom naszego plebiscytu oraz ich klubowym kolegom, kolejnych znaczących i oczekiwanych przez sympatyków sportu wyników w tegorocznych krajowych i międzynarodowych imprezach sportowych.

Ogłoszone też wyniki plebiscytu dziennikarzy łódzkiej prasy, radia i telewizji na trenera roku. Tytuł ten przypadł szkoleniowcowi KS Wiśniarz Łódź, ZDZISŁAWOWI DERDONOWI, który opiekując się tenisistkami stołowymi zdobył z nimi mistrzostwo Polski.

Potem uczestnicy balu, urządzonego tradycyjnie przez Klub Dziennikarzy Sportowych SD PRL, Przedsiębiorstwo Turystyczne „Łódź” i pozostałych współorganizatorów imprezy, w szampańskich humorach bawili się do białego, śnieżnego i mroźnego, niedzielnego poranka.

nella, Katarzyna Calińska-Tomaszewska i Ewa Brzezińska! Choć to żart oczywiście, to jednak trochę jest w tym prawdy. Faktem bowiem niezbitym pozostaje, że żeński zespół Wiśniarza prowadzi w rozgrywkach ekstraklasy i nie powinien mieć trudności z wywaleniem tytułu mistrzowskiego. Ponadto w challenge'u PZTS na pierwszym miejscu jest Calińska-Tomaszewska przed Kawałką. Obie zawodniczki ogrywały niepokonane Jolantę Szatkó-Nowak, która dałaby wiele, by pokonać jedną z łódzianek.

Czyja więc jest ta zasługa? Oczywiście ZDZISŁAWA DERDONA, trenera klubowej drużyny łódzkiego Wiśniarza. Nic więc dziwnego, że w plebiscycie łódzkich dziennikarzy został on uznany „Trenerem 1986 roku”. Same wyniki świadczą o jego trenerskich umiejętnościach i są najlepszą wizytówką jego osiągnięć.

A oto co nam powiedział ZDZISŁAW DERDON podczas Balu Mistrzów Sportu: — Liczę na to, że moje zawodniczki zdobędą tytuł drużynowego mistrza kraju. Spodziewam się także indywidualnych sukcesów. Jadzia Kawałek, Kasia Calińska-Tomaszewska i Ewa Brzezińska mają szansę walczyć nawet „o złoto”. W takim składzie możemy też wysoko zająć w rozgrywkach o europejskie puchary. Wszystkim jednak będzie zależało od wyników losowania.

Chciałbym aby w tym roku spełniły się marzenia mojej żony dotyczące otrzymania nowego mieszkania. Posiadamy w Pabianicach tylko pokój z kuchnią (bez węgla). Nie mam też telefonu, a kocham z uprzejmości mojego sąsiada, byłego kolegi po fachu — P. Garczyńskiego.

Tym razem postanowiliśmy uczynić odstępstwo od tradycji. Zamiast prezentowania sportowych sylwetek laureatów plebiscytu czytelników „DL”, które doskonale znane są kibicom, przekazujemy spisane na gorąco w czasie Balu Mistrzów ich wypowiedzi, związane z nadziejami i marzeniami, z którymi powitali oni nowy 1987 rok.

BOŻENA SĘDZICKA (koszykarka ŁKS)

Moim marzeniem jest ponowne zdobycie wraz z koleżankami mistrzostwa Polski. Mam też nadzieję, że zakwalifikuję się do reprezentacyjnego zespołu Polski i występuję na mistrzostwach Europy we wrześniu br. będę walczyła o jeden z medali.

Chciałabym też aby syn, 2,5-letni Piotruś poszedł w moje ślady i został dobrym koszykarzem. Liczę także na pomyślne załatwienie sprawy, związanej z grą w jednym z zagranicznych zespołów.

MARZENA WOJDECKA (lekkoatletka Startu)

Tegoroczne starty na bieźni podporządkuję jednemu celowi: uzyskanie w biegu na 400 metrów wyniku poniżej 51 sekund. Pragnę także zakwalifikować się do reprezentacji Polski na tegoroczne mistrzostwa Europy, oraz wystąpić w zawodach Pucharu Europy i na mistrzostwach świata.

Otrzymałam upragnione mieszkanie i obecnie z mężem (M. Kasperkiewiczem, piłkarzem Startu — przyp. ww) gromadzimy pieniądze na jego urządzenie.

JADWIGA SIDORUK (koszykarka ŁKS)

Marzę o powtórzeniu sukcesu

z ubiegłego roku, zdobycia przez ŁKS mistrzostwa Polski. Choć nie będzie to łatwa sprawa, bo o tym samym marzą nasze rywalki, koszykarki wrocławskiej Sisy i krakowskiej Wisły. Ale jeśli nie tytuł mistrzowski, to przynajmniej srebrny medal.

Liczę, że nareszcie w tym roku otrzymam mieszkanie, o którym marzę już od 12 lat, a które władze klubu obiecywały mi już w ubiegłym roku.

LESŁAW DZIUBA (piłkarz rezerw Anilany)

Mam cichą nadzieję, że grając w reprezentacyjnym zespole uda nam się powrócić do ścisłej czołówki światowej. Liczę też na to, że mój klub zdobędzie upragniony tytuł mistrza Polski i „siódemka” Anilany występować będzie z powodzeniem w rozgrywkach o europejskie puchary. Pragnę też powtórnie sięgnąć po tytuł najlepszego strzelca ligi.

Byłoby tylko dopisywało zdrowie.

MAREK DZIUBA (piłkarz RTS Widzew)

Spodziewam się, że w tym roku wraz z kolegami z drużyny uda nam się przysporzyć naszym kibicom. Postaramy się grać tak jak to było w poprzednich latach.

Jest się do spełnienia, snów powrócimy do grona zespołów, które będą miały wiele do powiedzenia w lidze. Musimy walczyć o takie miejsce w tabeli, które będzie nas premiowało udziałem w europejskich pucharach.

JADWIGA KAWAŁEK (tenisistka stołowa Wiśniarza)

Będziemy walczyć w tym roku o ponowny tytuł mistrzowską. Jest to możliwe, bowiem obok mnie silnymi punktami zespołu klubowego są Kasia Calińska i Ewa Brzezińska.

Liczę także na zakwalifikowanie się do reprezentacji Polski z którą wyjadę na mistrzostwa świata do stolicy Indii, New Delhi.

Czekam z niecierpliwością na mieszkanie. Liczę, że klub otrzyma słowa i otrzymam je już w pierwszym kwartale 1987 r.

GRAZYNA SZMACIŃSKA (szachistka Anilany)

Czekam na trudny sezon w tym roku. Wezmę udział w silnie obsadzonym turnieju strefowym, w którym występuje z wyjątkiem szachistek ZSRR, cała europejska czołówka.

W maju wyjadę do Wrocławia, gdzie będę bronić mistrzowskiego tytułu, a już za kilka dni w Bydgoszczy zasiądę przy szachownicy, ubiegając się o powtórne mistrzostwo Polski w grze dyktando.

Jeden kłopot osobisty mam już z głowy. Otrzymałam mieszkanie, które teraz urządza.

WIESŁAW WRAGA (piłkarz RTS Widzew)

Cieszę się, że czytelnicy „Dziennika” wybrali mnie do dziesiątki najpopularniejszych sportowców Łodzi w 1986 r. A to zobowiązuje. Trzeba więc będzie dociążyć starań, aby nie

zawieść oczekiwań kibiców. Musimy tak grać, by nie było pustych miejsc na trybunach naszego stadionu.

W tym roku pragnę z powodzeniem zdać egzamin w łódzkiej AWF, gdzie jestem studentem pierwszego roku. Na i żeby mi dopisywało zdrowie.

Wśród honorowych gości Balu Mistrzów zabrakło tym razem dwóch łódzkich sportowców. Tenisistka MKT KATARZYNA NOWAK i piętyłyżwiarz Europy, reprezentant Spolem, GRZEGORZ FILIPOWSKI przebywają obecnie w USA, przygotowując się do tegorocznych startów w kraju i za granicą.

Do grona wyróżnionych przez czytelników „DL”, uczestników plebiscytu kandydowali także inni sportowcy łódzkich klubów. Na liście wyróżnionych znaleźli się także: TOMASZ BARAŃSKI (reprezentant AB, samochodowy mistrz Polski), MAŁGORZATA GLISZCZYŃSKA (koszykarka Wiśniarza Pabianice), GRZEGORZ GRUSZECKI (piłkarz wodny Anilany), RENATA KATEWICZ (lekkoatletka Startu), GRZEGORZ KOSMA (piłkarz rezerw Anilany), RYSZARD MIŁCHALSKI (samolotowy mistrz Polski, reprezentant Aeroklubu Łódzkiego), MAŁGORZATA MROZ (mistrzyni Polski w gimnastyce sportowej, reprezentantka Teczny), JANUSZ OSKALDOWICZ (motocyklista MKM Dąbrowa, wielokrotny mistrz Polski), KAZIMIERZ PRZYBYŚ (piłkarz RTS Widzew), JAN STOPCZYK (hokeista ŁKS), RYSZARD WESOŁOWSKI (kolarz Wiśniarza), JACEK ZIOBER (piłkarz ŁKS).

Na tegoroczny liście znaleźli się poza „dziesiątką”. Może za rok znajdą się w gronie dziesiątki najpopularniejszych.

W. Smolarek i R. Wójcicki honorowymi sportowcami



W 1983 roku, po raz pierwszy przyznaliśmy tytuły honorowych sportowców. Wówczas otrzymali je Zbigniew Boniek i Władysław Żmuda, którzy kontynuowali swoją sportową karierę we Włoszech.

Historia powtórzyła się w 1986 roku. Honorowymi sportowcami minionego roku zostali bowiem Włodzisław Smolarek i Roman Wójcicki, byli piłkarze Widzewa, występujący aktualnie w Bundeslidze. Zasłużyli sobie na to miano, bowiem należeli do wyróżniających się zawodników niepokonanego „Mundialu” w Meksyku, a „Smoli”, jak go nazywają kibice w RFN, zdobył jedynego gola dla biało-czerwonych w wygranym spotkaniu z Portugalią. Walnie przyczynił się ponadto do zwycięstwa pol-

skiego zespołu w eliminacyjnym meczu mistrzostw Europy z Grecją w Poznaniu.

Roman Wójcicki zanotował z kolei udany comeback do reprezentacji w wyjazdowej potyczce przeciwko Holandii. W ostatnim wywiadzie dla „Przeglądu Sportowego” Jacek Kazimierski, bramkarz narodowego zespołu i warszawskiej Legii, stwierdził że najlepszym graczem, kiedy widzi przed sobą wysoką postać, aktualnie stopera FC Homburg. Nie dociążyć, nie ująć. Oby piłkarzom serdecznie gratulujemy wyróżnienia.

ŁKS wygrał z Siarką i Wisłą

Dziesiąte zwycięstwo ligowe w tym sezonie odniosły siatkarki ŁKS. W sobotę pokonały one we własnej hali Siarkę z Tarnobrzegu 3:0 (7, 9, 9), a wczoraj zwyciężyły krakowską Wisłę 3:1 (9, —13, 10, 14).

WYNIKI: Czarni Słupsk — Stal Bielsko 3:1, Spójnia Gdańsk — Pionier Sosnowiec 2:3, Gwardia Wrocław — Wisła Kraków 2:0, ŁKS — Siarka Tarnobrzeg 2:0, AZS W-wa — Polonez 3:0, Spójnia — Stal 0:3, Czarni — Pionier 3:2, Gwardia — Siarka 3:0, ŁKS — Wisła 3:1.

1. Stal	17-4	25	82-113
2. Czarni	10-8	24	49-113
3. Gwardia	10-8	28	35-28
4. ŁKS	10-8	28	35-23
5. Pionier	10-8	28	36-35
6. Polonez	6-12	24	28-36
7. Spójnia	6-12	24	26-42
8. Siarka	6-12	24	24-43
9. Wisła	5-13	23	20-46
10. AZS W-wa	4-14	22	24-45

W obu meczach zespół ŁKS grał w składzie: Szalbot, Lipska, Zelenicka, Bienkowska, Krogulska, H. Marszałek, a na zmianę wchodził Wiczek i Pońska, która wystąpiła po raz pierwszy w meczu pierwszoligowym.

Sobotni mecz z Siarką trwał niespełna godzinę. „Szóstka” z Tarnobrzegu była mało wymagającym zespołem.

Nieco więcej emocji dostarczył zgromadzonemu w hali przy 21.

Łódzki beniaminek wyraźnie lepszy

Po przerwie spowodowanej wyjazdami reprezentacji na turniej do RFN, odbyła się kolejna seria mistrzowskich spotkań w ekstraklasie siatkarskiej. Wifama gościła we własnej sali drugiego beniaminka

rozgrywek Stal Nysę. Łódzianie nie mieli problemów z pokonaniem zespołu gości wygrywając dwukrotnie: w sobotę 3:1 (15:12, 15:11, 9:15, 15:11) i w niedzielę 3:0 (15:11, 15:10, 15:9). Wifama wystąpiła w następującym składzie: Orzyk, Ryhlicki, Babuchowski, Szydlak, Czyżak, Gruchalski oraz Piotrowski, Kałucki i Fibor.

Oba spotkania stały na słabym poziomie, a wynikało to z wielu względów. Po pierwszej przerwie świąteczna spowodowała, że zespoły wypadły niejako z ry-

WYNIKI: Wifama — Stal Nysa 3:0 i 3:0, Gwardia Wrocław — Legia 3:1 i 3:2, AZS Olsztyn — Stal Stocznia Szczecin 3:0 i 1:3, Czarni Radom — Pionier Sosnowiec 1:3 i 3:2, Resovia — Hutnik Kraków 3:1 i 3:2.

1. Resovia	13-1	27	59-14
2. Hutnik	11-3	25	37-17
3. Stal Szcz.	11-3	25	35-17
4. Gwardia	8-4	22	23-25
5. WIFAMA	7-7	21	27-25
6. AZS	7-7	21	26-27
7. Pionier	4-10	18	24-34
8. Legia	4-10	18	19-32
9. Czarni	4-10	18	17-35
10. Stal Nysa	1-13	15	12-40

mu ligowej gry. Po drugiej: Stal Nysa nie zaprezentowała w Łodzi zbyt dużych umiejętności i praktycznie poza Jaroszem, byłym zawodnikiem wrocławskiej Gwardii i byłym reprezentantem kraju, Żmuda i Maślanka, nikt z pozostałych zawodników tej drużyny nie powinien uczestniczyć w pierwszoligowych rozgrywkach. Nie więc dziwnego, że w tym właśnie zespole trzeba upatrywać jedynego kandydata do spadku z ekstraklasy. A kto drugi? Potrzebie: gospodarze zlekceważyli rywala, co spowodowało że w ich grze było za dużo przestojów. (szym.)

Polska — Rumunia 98:75

Jedno ze spotkań dorocznego Turnieju Wyzwolenia Warszawy koszykarzy odbyło się wczoraj w Łodzi. Pod koszami w hali Spolem stanęli naprzeciw siebie reprezentacje Polski i Rumunii. Mecz wygrali polscy koszykarze 98:75 (31:35).

Najwięcej punktów zdobył dla Polski: Fikiel 25, Kiełbik 24, Żelig 20, Fiedler 13; a dla Rumunii: Armuracha 21 i Ardeleanu 15.

KOMUNIKAT TOTKA

DUŻY LOTEK I LOSOWANIE
2, 4, 30, 38, 47, 48
dod. 31
II LOSOWANIE
8, 22, 32, 35, 40, 47